



MONITOR



sierpień 2018
nr 8 (207)

Wielkopolski

magazyn
samorządowy

rok XVIII
ISSN 1642-0918

Wieś w wielkim mieście

W Poznaniu funkcjonuje 730 gospodarstw rolnych. To właśnie w stolicy regionu odbędą się tegoroczne wojewódzkie dożynki.

Jubileuszowe, bo już dwudzieste, Wojewódzko-Archidiecezjalne Dożynki Wielkopolskie odbędą się 26 sierpnia nad Jeziorem Maltańskim w Poznaniu (start zaplanowano w samo południe). Ich organizatorzy – samorząd województwa, miasto Poznań oraz arcybiskup metropolita poznański – zapraszają wszystkich poznanianków i Wielkopolan do dziękczynienia za tegoroczne plony i do wspólnej zabawy nad Jeziorem Maltańskim.

Skąd ten wybór? I czy rzeczywiście Poznań nie kojarzy się z rolnictwem?

– Jest wiele znaczących powodów, aby to właśnie w Poznaniu odbyło się regionalne święto plonów – mówi marszałek Marek Woźniak. – W ubiegłym roku byliśmy w Gnieźnie, co było związane z 600-leciem prymasostwa. A w tym roku postanowiliśmy wspólnie z władzami miasta świętować dożynki w Poznaniu. Poznań organizuje je tu co roku, ale tym razem łączymy siły, wiążąc to z 1050-leciem biskupstwa poznańskiego.

Te wyjątkowe dożynki mają również przypominać inne ważne rocznice: 100-lecie odzyskania niepodległości i wybuchu Powstania Wielkopolskiego oraz 20 lat funkcjonowania samorządu województwa.

Warto też wiedzieć, że Poznań jest nie tylko konsumentem produktów rolnych, ale też całkiem znaczącym ich producentem. W administra-

cyjnych granicach stolicy regionu działa ponad 730 gospodarstw rolnych i ponad 300 podmiotów prowadzących działalność zaliczaną do działów specjalnych. „Miejsca rolnicy” gospodarują łącznie na 8,4 tys. ha użytków rolnych i mają około 3500 sztuk inwentarza.

Największa koncentracja poznańskich użytków rolnych występuje w dzielnicy Nowe Miasto – w Garaszewie, Pokrzywnie, Krzesinach, Minikowie, Głuszynie i na Starołęce oraz na Starym Mieście – na Morasku i w Radojewie.

– Pamiętam, jak przed laty pracowałem w parafii na poznańskim Piątkowie. Wystarczyło przejść przez tory kolejowe i... już było się jakby na wsi – wspomina ks. Sławomir Grośty, archidiecezjalny duszpasterz rolników. Tak w dużej mierze pozostało do dziś...

Dla mieszkańców swoją namiastkę wiejskiego życia stanowią od lat rodzinne ogrody działkowe. Dla wielu działkowców uprawa skrawka swojej ziemi jest sposobem na życie i alternatywą dla siedzenia przed telewizorem. Coraz częściej ogródki, z wykoszoną równo trawą, są po prostu miejscem rekreacji. Znajdziemy tam m.in. huśtawki, trampoliny, baseny ogrodowe. Funkcjonowanie rodzinnych ogrodów działkowych w Wielkopolsce będzie tematem sesji sejmiku zwołanej na 10 września.

>> strony 8-10



Najwięcej poznańskich użytków rolnych jest na północnych i południowych rubieżach miasta. Na zdjęciu – widok na piątkowskie bloki mieszkaniowe i wieżę telewizyjną od strony Moraska.

Sto odsłon

Może tym razem w wakacje warto poświęcić czas na krótkie wycieczki po okolicy? Pomocą w tym najnowsze wydawnictwo WOT: zestaw 100 kart promocyjnych „Wielkopolska – najważniejsze atrakcje turystyczne”. >> strona 3

Po nowemu

Sejmik zmienił statuty podległych samorządowi województwa instytucji: orkiestry „Ama-deus” (będzie współfinansowana przez ministerstwo) i muzeum w Dobrzycy (stworzy swój oddział w pałacu w Winnej Górze). >> strona 4

Nasze powiaty

Prezentowany przez nas powiat zapewnia, że nie będą się w nim nudzić miłośnicy aktywnego wypoczynku i chlubi się legendą, że nazwa jego stolicy wywodzi się od tura zamieszkującego dawniej okoliczne lasy. >> strona 7

Co za historia

Stolica Wielkopolski nie ma powodu do kompleksów wobec innych miast Polski i nie potrzebuje sztucznie tworzonych legend. W cyklu „co za historia” o tym, czym (nie)powinien chwalić się Poznań. >> strona 11

Inna strona samorządu

Spojrzyć w lustro i powiedzieć sobie, że się nie schamilem – to motto ostatniego już monitorowanego przez nas radnego. Co Gostyń powiesił marszałkowi pod oknem? Radni już wiedzą, co się robi z mleka. Kto i dlaczego fotografował czarną owcę? >> strona 16

Śmieci po nowemu

Do Urzędu Marszałkowskiego napływają z regionu sygnały o konieczności zmiany wojewódzkiego planu gospodarki odpadami. Najwięcej mówi się o sytuacji w Poznaniu i okolicach. O problemie poznańskiej spalarni i biokompostowni (zbyt niskie limity odpadów) rozmawiano podczas posiedzeń sejmikowej Komisji Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Urząd Marszałkowski rozpoczyna przygotowania do aktualizacji WPGO. – Trzeba jednak pamiętać, że ostateczną pozytywną opinię w sprawie zmiany limitów przerobowych dla spalarni i biokompostowni wydaje minister środowiska – zaznacza Marzena Wodzińska z zarządu województwa. >> strona 2



FOT. A. BOIŃSKI

Więcej z budżetu

Podczas lipcowej sesji sejmik zaakceptował przeznaczenie dodatkowych 51,7 mln zł na budowę Wielkopolskiego Centrum Zdrowia Dziecka w Poznaniu. Głosowanie poprzedziła gorąca debata związana z przetargiem na wykonawcę nowej lecznicy.

Radni podjęli też kilka innych istotnych decyzji dotyczących zwiększenia wydatków. Dyskusję wywołała kwota ponad 400 tys. zł przeznaczona na spłatę jednej z rat kredytu Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Lesznie. Bez kontrowersji natomiast zaakceptowano kwotę 23,5 mln zł na zwiększenie budżetu budowy obwodnicy Gostynia w ramach drogi wojewódzkiej nr 434. >> strony 4-5

Dotacje dla regionu

Prawie 80 mln zł sięga wartości unijnego dofinansowania z WRPO 2014+ projektów wielkopolskich samorządów. Umowy na te przedsięwzięcia uroczystie podpisywano w lipcu.

Choczn, Kłecko, Krzykosy, Kuślin, Łobżenica, Osieczna i Wijewo – to gminy, które uzyskały wsparcie na inwestycje z obszaru gospodarki wodno-ściekowej. Odolanów, Czajków i Ostrzeszów dostały z kolei pieniądze na działania wspierające wytwarzanie energii ze źródeł odnawialnych. Natomiast w aglomeracji kalisko-ostrowskiej dzięki dotacjom realizowane będą przedsięwzięcia związane z kształceniem zawodowym, zarówno osób dorosłych, jak i młodzieży. >> strona 6



na wstępie

Mój sąsiad, rolnik

Artur Boinński

To już po raz dwudziesty – o czym piszemy w tym numerze – samorząd województwa zorganizuje regionalne święto plonów. Tradycyjnie będzie to okazja, by podziękować Bogu i ludziom za zbiory. Można powiedzieć, że – niestety – też niemal tradycyjnie będzie to radość mieszkająca się z frasunkiem ze względu na niesprzyjającą rolnikom aurę. Tym razem dotknęła ich kłęska suszy... Jak to zostało powiedziane podczas przeddożynkowej konferencji prasowej – rolnik ma swój warsztat pod chmurką i na pogodowe kaprysy jest narażony jak mało kto. Nietradycyjne i nietypowe będzie natomiast miejsce, w którym odbędzie się tegoroczne regionalne święto plonów. Bo Poznań i rolnictwo? Myślę, że nawet wielu rodowitych poznaniaków nie ma świadomości, że ich sąsiedzi parają się tym fachem. Bo nawet jeśli przy okazji na przykład rowerowych eskapad mijamy na obrzeżach miasta fany zbóż czy słyszymy tam odgłosy zwierząt hodowlanych, to z pewnością mało kto zdaje sobie sprawę, że są tu gospodarstwa prowadzące produkcję na niemałą skalę. Przykładem choćby starościna dożynek z poznańskiego Moraska, która gospodaruje na aż 310 hektarach! A w sumie podmiotów działających w szeroko rozumianej branży rolnej jest w Poznaniu zarejestrowanych ponad tysiąc. Myślę, że wspólna dożynkowa zabawa w mieście to świetna okazja, warta wykorzystania przez obie strony. Dla rolników – okazja do zaprezentowania tego, co robią na co dzień. Dla ogółu poznaniaków – okazja do poznania sąsiadów zajmujących się tak nietypowym – jak na miejskie warunki – zajęciem. ●

Niemcy wzorem dla Konina?

Istotne dla Wielkopolski tematy były przedmiotem lipcowych rozmów w ramach prac Europejskiego Komitetu Regionów, w których uczestniczył marszałek Marek Woźniak.

Przy okazji sesji plenarnej KR 5 lipca marszałek spotkał się w Brukseli z Markiem Speichem, sekretarzem stanu ds. federalnych, europejskich i międzynarodowych w Nadrenii Północnej-Westfalii. Rozmawiano o współpracy między regionami w zakresie transformacji gospodarczej obszarów pokopalnianych. Ma to znaczenie dla subregionu konińskiego, który boryka się z problemami związanymi z ograniczaniem wydobycia węgla brunatnego i zmniejszaniem znaczenia przemysłu energetycznego na tym terenie.

Nadrenia Północna-Westfalia ma tymczasem bogate doświadczenia w zakresie restrukturyzacji potencjału gospodarczego na swoim terenie. Mark Speich wyraził wolę i gotowość do podzielenia się zarówno pozytywnymi doświadczeniami, jak i informacjami na temat błędów popełnionych w procesie transformacji obszarów pokopalnianych w Niemczech. Na wrzesień zaplanowano

wizytę studyjną Wielkopolan w Nadrenii Północnej-Westfalii, dotyczącą zagadnień racjonalnego wykorzystania potencjału poprzemysłowego. ***

Z kolei 10 lipca w Brukseli odbyło się, z udziałem marszałka Marka Woźniaka, posiedzenie komisji CIVEX Europejskiego Komitetu Regionów. Głównym tematem obrad była przygotowywana opinia KR odnosząca się do zaproponowanych przez Komisję Europejską założeń wieloletnich ram finansowych UE na lata 2021-2027. Dokument ma m.in. pokazać konsekwencje opublikowanych propozycji KE dla kluczowych polityk unijnych z punktu widzenia europejskich samorządów.

Omówiono też inną opinię KR „Rozważania nad Europą: głos samorządów lokalnych i regionalnych na rzecz odbudowy zaufania do Unii Europejskiej”, opracowaną na wniosek przewodniczącego Rady Europejskiej Donalda Tuska. Poprzedziła ją szeroka debata, której jednym z elementów był opisywany na naszych łamach konkurs dla młodych Wielkopolan ze szkół średnich. Ich uwagi zostały przekazane przez Marka Woźniaka twórcom obecnej opinii KR. ABO

Śmieci po nowemu

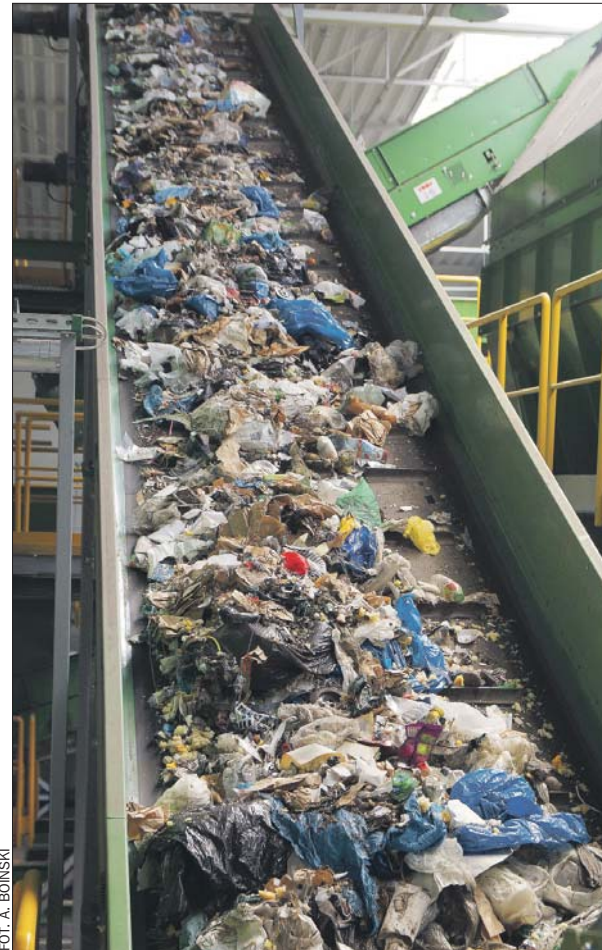
Do Urzędu Marszałkowskiego napływają sygnały o konieczności zmiany wojewódzkiego planu gospodarki odpadami (WPGO).

Głosy o potrzebie mniejszych lub większych korekt w WPGO docierają z różnych stron regionu, jednak najwięcej mówi się o sytuacji w Poznaniu i okolicach. Od dwóch miesięcy sejmikowa Komisja Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej debatuje nad problemem związanym ze zbyt niskimi limitami ilości śmieci, które mogą trafić w tym roku do poznańskiej spalarni oraz biokompostowni.

– Na przełomie sierpnia i września wyczerpiemy limit na cały rok, tj. 210 tys. ton śmieci trafi do spalarni, a 30 tys. ton bioodpadów składowanych będzie w kompostowni – wyliczali (w czerwcu i w lipcu, podczas obrad komisji środowiska) przedstawiciele Urzędu Miasta Poznania oraz związku międzygminnego Gospodarka Odpadami Aglomeracji Poznańskiej, odpowiedzialnego za wywóz śmieci. – Dlatego apelujemy o zmianę planu gospodarki odpadami dla województwa wielkopolskiego oraz pozwoleń zintegrowanych dla spalarni oraz biokompostowni, które regulują wspomniane limity.

Jakie jeszcze są argumenty za taką zmianą? W 2017 roku z terenu GOAP-u oraz gminy Suchy Las odebrano ponad 222 tys. ton zmieszanych odpadów komunalnych. W efekcie nadwyżkę skierowano do instalacji zastępczych, np. w Piotrowie Pierwszym, ale koszty przeładunku i transportu takiej góry śmieci (12 tys. ton ponad limit) sięgnęły w ubiegłym roku 600 tysięcy złotych. To dodatkowe koszty, które obciążą budżet GOAP, będący i tak w nie najlepszej sytuacji finansowej.

Z drugiej strony przedstawiciele Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu twierdzą,



FOT. A. BOIŃSKI

W Polsce wciąż za mało odpadów podlega segregacji oraz recyklingowi.

że o takie limity (210 tys. ton dla spalarni, a 30 tys. ton bioodpadów do kompostowni) wnioskowali sami zainteresowani, a nadwyżka wynika z tego, iż wciąż za mało odpadów podlega segregacji oraz recyklingowi, czego wymaga od nas zarówno ministerstwo środowiska, jak i Komisja Europejska i jej agencje.

– Jak to możliwe, że mamy suszę, trawa nie rośnie, a mimo to biokompostownia za chwilę wypełni limit przyjmowania odpadów zielonych? Przecież

tam mają trafić wyłącznie: trawa, liście i drobne gałęzie, bo odpady kuchenne nie wchodzi w skład limitów – zauważyła Marzena Wodzińska z zarządu województwa, która 2 sierpnia zwołała specjalną konferencję prasową w UMWW.

Mimo iż GOAP i urzędnicy z UMP popełnili błąd, źle szacując ilość odbieranych odpadów i tych trafiających do spalarni i kompostowni, Urząd Marszałkowski przychylił się do ich prośb i rozpocznie przy-

gotowania do aktualizacji wojewódzkiego planu gospodarki odpadami. Najpierw gruntownie zostaną przeanalizowane dane dotyczące ilości odpadów komunalnych: w których gminach i rejonach rośnie ilość odpadów zmieszanych, a gdzie potrafią lepiej segregować surowce?

– Trzeba dążyć do tego, by wzorem zachodniej Europy więcej surowców (papieru, szkła, tworzyw sztucznych, innych frakcji) można było odzyskiwać z ogólnej liczby odpadów komunalnych, co w efekcie pozwoli zmniejszyć strumień śmieci kierowanych do spalarni w podpoznańskim Karolinie – zauważyła Marzena Wodzińska.

Innym problemem jest też fakt, że Zakład Zagospodarowania Odpadów, administrujący biokompostownią, wnioskował o zmianę limitu, ale nie dołączył dokumentów o zmianie decyzji środowiskowej, którą wydaje Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska. Trwają dopiero poszukiwania podmiotu, który taki wniosek... napisze.

Ponadto Marzena Andrzejewska-Wierzbicka, zastępca dyrektora Departamentu Środowiska w UMWW, przedstawiła informację, jak wygląda procedura zmiany wojewódzkiego planu gospodarki odpadami. To kilka miesięcy konsultacji, uzgodnień, analiz, zakończonych głosowaniem radnych i akceptacją ministerstwa.

– Trzeba przecież pamiętać, że to nie Urząd Marszałkowski decyduje o zmianie limitów przerobowych dla spalarni i biokompostowni. Taką pozytywną opinię musi na piśmie wyrazić minister środowiska – podsumowała Marzena Wodzińska. RAK

Województwo konsultuje współpracę z NGO

Uprawnione podmioty mogą zgłaszać swoje uwagi do projektów dokumentów regulujących kooperację regionalnego samorządu z organizacjami pozarządowymi w kolejnych latach.

Tak zwany trzeci sektor jest bardzo ważny dla władz województwa, bo wspomaga realizację jego zadań w różnych dziedzinach. Stąd co roku regionalny samorząd przeznacz na współpracę z NGO kilkanaście milionów złotych (w 2017 r. kooperacja ta obejmowała około 500 takich podmiotów

w Wielkopolsce; przekazano im z budżetu regionu prawie 9 mln zł w ramach umów jednorocznych, a na umowy wieloletnie przeznaczono ponad 7 mln zł).

Między innymi sposób dystrybucji tej pomocy regulują przyjmowane przez sejmik co roku dokumenty – plany współpracy województwa z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego. Rozpoczął się właśnie etap konsultacji projektów najnowszych takich dokumentów: rocznego

(na 2019 r.) i wieloletniego (na lata 2019-2023).

Propozycje obu planów były już przedmiotem obrad odpowiednich komisji sejmiku. Dla przykładu – Komisja Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej wysunęła postulat, by współpraca objęła też inicjatywy związane z ochroną środowiska i edukacją ekologiczną.

Teraz natomiast zarząd województwa zaprasza zainteresowane organizacje pozarządowe oraz inne podmioty, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolon-

tariacie, do zgłaszania uwag i propozycji. Można je formułować do tych części programów, które dotyczą działalności statutowej danej organizacji. Zgłoszenia należy przysyłać na specjalnym formularzu na e-mail: pozytek@umww.pl lub pocztą na adres: Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego, al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań.

Termin przyjmowania propozycji to 14 września. Projekty planów oraz formularz do zgłaszania uwag dostępne są na stronie www.umww.pl. ABO



Wielkopolska sportem stoi

Nasze województwo ponownie zajęło drugie miejsce w Polsce we współzawodnictwie sportu młodzieżowego.

Podsumowanie wyników tej rywalizacji za 2017 rok odbyło się 17 lipca w Warszawie. Wielkopolskę wyprzedziło tylko Mazowsze. Z kolei najlepszym klubem z regionu został Akademicki Związek Sportowy Organizacja Środowiskowa w Poznaniu, zajmując III miejsce w kraju, oraz AZS AWF Poznań – szóste miejsce w Polsce.

To kolejna dobra wiadomość w tej dziedzinie po niedawnym sukcesie, jakim było zajęcie pierwszego miejsca przez Wielkopolskę w olimpiadzie młodzieży w sportach halowych (piszemy też o tym na stronie 5).

Samorząd województwa przywiązuje wielką wagę do rozwoju sportu młodzieżowego. Pomaga w tym wzorcowy system wsparcia klubów szkolących młodych zawodników oraz liczne inwestycje w infrastrukturę. Tylko w ostatnich latach regionalny samorząd przeznaczył na cele sportowe 240 mln zł, wsparł w tym zakresie lokalne samorządy kwotą 13 mln zł. Z budżetu dysponowanego przez województwo wybudowano 259 innych obiektów, a wśród nich 34 kryte pływalnie i 177 hal sportowych. ABO

Co myślisz o strategii?

Masz pomysł na to, jak powinna wyglądać Wielkopolska za 10 lat? Weź udział w internetowych konsultacjach.

Trwa dyskusja nad kształtem nowej strategii województwa. Podczas serii spotkań (w Gnieźnie, Kaliszu, Koninie, Lesznie, Pile i Poznaniu) samorządowcy, naukowcy, przedsiębiorcy, przedstawiciele organizacji pozarządowych i mieszkańcy mogli wyrazić swój pogląd na ten temat.

Ci, którzy nie zdążyli dojechać na spotkania, mogą wypełnić specjalną ankietę online. Samorząd województwa opublikował pytania (dotyczą 11 dziedzin życia, m.in. szkół, środowiska, gospodarki), które pomogą zdiagnozować rozwój społeczno-gospodarczy gmin i powiatów w Wielkopolsce. Wyniki tego badania będą stanowić cenne źródło informacji, pomocne w pracach nad aktualizacją strategii.

Mile widziane są głosy zarówno samorządowców, jak i mieszkańców. Ankieta jest dostępna pod adresem: wrpo.wielkopolskie.pl/ankiety. RAK

Sto odstępów regionu

Na specjalnych kartach można zapoznać się z największymi atrakcjami turystycznymi Wielkopolski.

Często zachwycamy się odległymi miejscami, wybieramy w egzotyczne podróże, a słabo znamy swój region. Najnowszy projekt wydawniczy Wielkopolskiej Organizacji Turystycznej zachęca do poznania ciekawych miejsc w naszej małej ojczyźnie. Może tym razem w wakacje warto poświęcić czas na krótkie wycieczki po okolicy? Pomoże w tym zestaw 100 kart promocyjnych „Wielkopolska – najważniejsze atrakcje turystyczne”.

Karty przedstawiają miejsca powszechnie znane, wręcz ikoniczne, ale także obiekty mniej uczęszczane, do których żeby trafić, trzeba zejść z głównych szlaków, by potem tym bardziej cieszyć się wyjątkowym odkryciem. Karty zebrane zostały w cztery grupy, każdą wyróżnia inny kolor: budowle zabytkowe – sakralne i świeckie – poznamy po czerwieni, żółty oznacza atrakcje na Szla-



Symboliczne odsłonięcie stojaka w siedzibie samorządu województwa odbyło się 24 lipca.

ku Piastowskim, przyrodnicze skarby oczywiście są oznaczone kolorem zielonym, a niebieski zarezerwowany jest dla obiektów związanych z techniką.

Jednym z miejsc, gdzie można bezpłatnie otrzymać wydawnictwo, jest siedziba samorządu województwa przy al.

Niepodległości 34 w Poznaniu. I to właśnie w UMWW 24 lipca symbolicznego odsłonięcia stojaka z kartami dokonali prezes WOT Tomasz Wiktor i dyrektor biura WOT Ewa Przydrożny. W tym dniu specjaliści podpowiadali też wszystkim chętnym, jak znaleźć doskonałe miejsca na krótszy i dłuż-

szy urlop w naszym regionie. Kolejnymi miejscami dystrybucji kart będą punkty informacji turystycznej w Poznaniu i województwie. Także Koleje Wielkopolskie przygotowują ich publikację na swojej stronie internetowej, w ramach projektu „Pociąg do turystyki”. ABO

Konkurs dla pasjonatów pięknej fotografii



W Wielkopolsce nie brakuje pięknych miejsc wartych uwiecznienia.

Została ogłoszona 4. edycja Konkursu Fotograficznego o Nagrodę Marszałka Województwa Wielkopolskiego.

Konkurs adresowany jest do szerokiego grona miłośników fotografii i aktywnego wyciecznika wśród wielkopolskich atrakcji – zarówno tych przyrodniczych, jak i historyczno-kulturowych. Aby wziąć w nim udział, wystarczy zgłosić swoją pracę konkursową (zestaw 3 fotografii) do jednej z trzech kategorii: „zabytkowe obiekty”, „atrakcje przyrodnicze”, „wydarzenia”. ABO

Co ważne, do konkursu mogą zostać zgłoszone zdjęcia wykonane w Wielkopolsce w latach 2016-2018. Dla laureatów najlepszych prac przewidziano atrakcyjne nagrody finansowe o łącznej wartości 15.000 zł.

Prace konkursowe należy przekazywać w terminie do 7 września za pośrednictwem specjalnego formularza zgłoszeniowego dostępnego na stronie www.fotokonkurs.wielkopolskie.pl. Tam również można znaleźć regulamin konkursu oraz inne przydatne informacje. ABO

170 lat pociągu w Poznaniu

11 sierpnia świętujemy wyjątkowy jubileusz: 170. rocznicę przyjazdu pierwszego pociągu do stolicy Wielkopolski.

Aby uczcić to niecodzienne wydarzenie, samorządowcy oraz przedstawiciele spółki Koleje Wielkopolskie przygotowali m.in. przejazd specjalnego pociągu RETRO oraz towarzyszące temu atrakcje na Dworcu Letnim w Poznaniu. Szczegóły?

O godz. 11.18 z peronu 4A wyruszy pociąg RETRO, który pokona trasę Poznań Główny – Kiekrz – Poznań Główny. Parowóz z zabytkowymi wagonami wróci na peron 4B przy Dworcu Letnim o godzinie 13.01.

Dla pasjonatów kolei w budynku dworca przygotowano



Pociągi do Poznania jeżdżą od 170 lat.

także wystawę ze zbiorami z Parowozowni Wolsztyn, PKP PLK oraz dzieł Jacka Kowalskiego. Ponadto zaplanowano konkurs wiedzy o gwarze wielkopolskiej, honorową salwę z armaty Kurkowego Bractwa Strzeleckiego ze Swarzędza, możliwość przejazdu zabyt-

kowym autobusem „Ogórkiem”, występ orkiestry.

Na gości wydarzenia będą czekać również stoiska: Kolei Wielkopolskich, Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu, Straży Ochrony Kolei, PKP PLK oraz Parowozowni Wolsztyn. RAK

Można się szkolić razem z WUP

Wojewódzki Urząd Pracy w Poznaniu organizuje latem bezpłatne warsztaty.

Choć lato często kojarzy się nam z odpoczynkiem od obowiązków i relaksem, część osób poszukujących pracy lub planujących zmianę zawodu wykorzystuje ten czas na uzupełnienie kwalifikacji, zdobycie nowych umiejętności oraz poszukiwanie pomysłów i inspiracji do działania.

Letnie miesiące to wszak dobra okazja, aby zainwesto-

wać w rozwój zawodowy i osobisty, zwłaszcza gdy w ciągu roku brakuje na to czasu.

Wojewódzki Urząd Pracy w Poznaniu przygotował ofertę zajęć grupowych i spotkań indywidualnych z zakresu poradnictwa zawodowego. Zajęcia odbędą się przy ul. Szyperskiej 14, a zapisywać się trzeba (obowiązkowo!) pod nr. tel. 61 846 38 52/54.

„Jak najlepiej zaprezentować się podczas rozmowy kwalifikacyjnej” – to tytuł

warsztatów zaplanowanych na 20 sierpnia. 21 sierpnia szkolić się można z „Assessment Center – nie taki diabeł straszny, jak go malują”. Z kolei w dniach 22-24 sierpnia chętni mogą poznać „Autoprezentację – znajdź w sobie mocne strony”.

We wrześniu odbędą się warsztaty: „Jak budować swój wizerunek zawodowy w Internecie?” (25.09) oraz „Jak wzmocnić pewność siebie” (26 i 27.09). RAK

Wyrecytuj strofy wieszca

Konkurs recytatorski „#Pan Tadeusz” to najnowsza propozycja samorządu województwa dla młodych Wielkopolan.

Uczestnikami konkursu mogą być uczniowie szkół ponadpodstawowych. Należy przygotować do recytacji wybrany przez siebie fragment „Pana Tadeusza”, obejmujący co najmniej 40 wersów.

Konkurs został ogłoszony przez zarząd województwa; jego koordynatorem jest Departament Edukacji i Nauki UMWW, liderem – Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Lesznie, a partnerami – CDN w Koninie i Pile oraz ODN w Kaliszu i Poznaniu. To do lidera lub jednego z partnerów należy do 30 września dostarczyć zgłoszenia udziału w konkursie.

Pod koniec października ma odbyć się gala finałowa, gdzie poznamy zwycięzców, na których czekają nagrody rzeczowe. Szczegóły przedsięwzięcia (w tym regulamin i wzór karty zgłoszeniowej) można znaleźć na: www.umww.pl. ABO

Sejmikowe pytania

Przedstawiamy tematy, które radni poruszali 23 lipca, podczas XLVIII sesji sejmiku, w ramach punktu „interpelacje i zapytania”.



Marek Sowa (PiS) interpelował w sprawie możliwości wsparcia finansowego przez samorząd województwa inicjatywy budowy pomnika żołnierzy Armii Krajowej w Lesznie. Powołał się przy tym na wystąpienie w tej kwestii Światowego Związku Żołnierzy AK i samorządowych władz Leszna.

Przypomnijmy, że samorząd województwa zamierza budować WCZD w pobliżu Szpitala Wojewódzkiego w Poznaniu, konkretnie przy ulicy Wrzoska. Całą inwestycję oszacowano na 375 mln zł, na które złożą się pieniądze unijne (z WRPO 2014+), budżetu państwa



Dariusz Szymczak (PiS) pytał o decyzję sprzed kilku lat dotyczącą zgody na odlesienie 2,69 hektara terenu w Stobnicy. Radny chciał wiedzieć, kto podpisywał decyzję, jakimi przesłankami się kierowano oraz jak często są wydawane tego typu zgody i jakich obszarów dotyczą.

Wiesław Szczyński (SLD-UP) nawiał do wystawy poświęconej sportowi żużlowemu, przygotowanej przez muzeum w Lesznie. Podniósł kwestię wysokich opłat za wstęp na tę ekspozycję i pytał o możliwość wpłynięcia na dyrekcję placówki w celu obniżenia cen biletów.



Julian Jók (PSL) wystosował prośbę o przygotowanie nowelizacji wojewódzkiego planu gospodarki odpadami. Wskazał na sygnały dotyczące konieczności zwiększenia limitów odpadów dla poszczególnych zakładów ich zagospodarowania założonych w dotychczasowym dokumencie.

Waldemar Witkowski (SLD-UP) interpelował w sprawie koncertu zorganizowanego z okazji 1050-lecia biskupstwa w Poznaniu. Radny pytał, czy to prawda, że samorząd województwa przekazał 300 tysięcy złotych dofinansowania do tego wydarzenia i jaki był cel takiego działania.



Waldemar Witkowski (SLD-UP) interpelował w sprawie koncertu zorganizowanego z okazji 1050-lecia biskupstwa w Poznaniu. Radny pytał, czy to prawda, że samorząd województwa przekazał 300 tysięcy złotych dofinansowania do tego wydarzenia i jaki był cel takiego działania.

Waldemar Witkowski (SLD-UP) interpelował w sprawie koncertu zorganizowanego z okazji 1050-lecia biskupstwa w Poznaniu. Radny pytał, czy to prawda, że samorząd województwa przekazał 300 tysięcy złotych dofinansowania do tego wydarzenia i jaki był cel takiego działania.



Waldemar Witkowski (SLD-UP) interpelował w sprawie koncertu zorganizowanego z okazji 1050-lecia biskupstwa w Poznaniu. Radny pytał, czy to prawda, że samorząd województwa przekazał 300 tysięcy złotych dofinansowania do tego wydarzenia i jaki był cel takiego działania.

Waldemar Witkowski (SLD-UP) interpelował w sprawie koncertu zorganizowanego z okazji 1050-lecia biskupstwa w Poznaniu. Radny pytał, czy to prawda, że samorząd województwa przekazał 300 tysięcy złotych dofinansowania do tego wydarzenia i jaki był cel takiego działania.

Dołożyli na budowę szpitala

O ponad 50 mln zł więcej wyda województwo na powstanie Wielkopolskiego Centrum Zdrowia Dziecka w Poznaniu.

Podczas lipcowej sesji sejmik zaakceptował przeznaczenie dodatkowych 51,7 mln zł na budowę Wielkopolskiego Centrum Zdrowia Dziecka w Poznaniu. Głosowanie radnych nad odpowiednimi zmianami w budżecie i wieloletniej prognozie finansowej regionu nie było jednomyślne, a poprzedziła je gorąca debata związana z przetargiem na wykonawcę nowej lecznicy.

Przypomnijmy, że samorząd województwa zamierza budować WCZD w pobliżu Szpitala Wojewódzkiego w Poznaniu, konkretnie przy ulicy Wrzoska. Całą inwestycję oszacowano na 375 mln zł, na które złożą się pieniądze unijne (z WRPO 2014+), budżetu państwa

(w ramach kontraktu terytorialnego) i budżetu województwa.

Jak już pisaliśmy, na ogłoszony przez spółkę Szpitala Wielkopolski przetarg wpłynęły dwie oferty. Trwa ich ocena; wiadomo jednak, że obie przekraczają zaplanowane wydatki na budowę. Stąd decyzja władz województwa, by dołożyć brakujące pieniądze i możliwie szybko podpisać umowę z wybranym wykonawcą, który będzie miał około 30 miesięcy na wybudowanie placówki z 354 łózkami dla małych pacjentów.

Tymczasem w przededniu sesji do mediów trafił list szefa klubu radnych PiS Dariusza Szymczaka z apelem do marszałka o unieważnie-

nie przetargu i ogłoszenie nowego. Zawarte w nim sformułowania radny powtórzył podczas sesji.

– Wiemy, że generalnie wzrastają ceny ofert w przetargach, ale kwota 50 mln zł jest bardzo duża i w debacie publicznej pojawiły się głosy, że wpływ na to mogły mieć zapisy specyfikacji przetargowej. Słuchać o licznych wątpliwościach co do tej procedury – mówił Dariusz Szymczak. Jednocześnie w liście skrytykował rządzącą koalicję za długi czas procedowania spraw związanych z budową szpitala dziecięcego.

– Te „liczne wątpliwości” nie pojawiły się obiektywnie, tylko zostały wykreowane przez państwa radnych. Pan przewodniczący przekroczył

granice śmieszności i wprowadzania w błąd opinii publicznej. Zaprzecza też sam sobie, mówiąc o opóźnieniach, a proponując przewlekłe procedury przetargowej – odpowiadał na sesji marszałek Marek Woźniak. – To objaw paniki przedwyborczej, bo jeżeli uda nam się podpisać umowę i rozpocząć budowę szpitala, opozycja straci większość amunicji do atakowania nas.

Marszałek przypomniał, że dotąd uzyskano już lokalizację dla szpitala i niezbędne pozwolenia oraz przygotowano teren pod budowę, a także szczegółowy projekt budynku. Mówił też o sposobie konstruowania zapisów w SIWZ (te ostatnie najmocniej krytykował Wal-

demar Witkowski z SLD-UP, sugerując, że wskazywały na konkretnych dostawców niektórych urządzeń; marszałek zwrócił uwagę na zapisy o możliwych rozwiązaniach „równoważnych”).

PiS wytknął też, że pełnomocnikiem jednego z oferentów w przetargu jest były prezes Szpitala Wielkopolski, przeciwko któremu toczy się proces za postępowanie z czasów, gdy szefował tej spółce. Marszałek wyjaśnił, że w tej kwestii odpowiednie działania podjęła już obecna prezes Szpitala Wielkopolski.

Ostatecznie za uchwałą sankcjonującą przeznaczenie dodatkowych 51,7 mln zł na WCZD było 23 radnych, 6 przeciw, a jeden wstrzymał się od głosu. ABO

Dzięki samorządowi województwa mogli się zmierzyć z całym światem



Uczniowie ze Środy Wielkopolskiej zwyciężyli w swojej kategorii w tegorocznych eliminacjach krajowych do Mistrzostw Świata Odysei Umysłu. Ich wyjazd na światowy finał na University of Iowa stanął pod znakiem zapytania ze względu na koszty. Ostatecznie, dzięki wsparciu m.in. samorządu województwa, pojechali do Ameryki i zajęli tam 5. miejsce. Podczas lipcowej sesji sejmiku w sposób szczególny uczniowie ze swoim opiekunem podziękowali marszałkowi Markowi Woźniakowi oraz zaangażowanemu w pomoc im radnym Mirosławowi Kazmierczakowi i Czesławowi Cieślakowi. Zdolni młodzi Wielkopolanie stanęli też do pamiątkowego zdjęcia ze wszystkimi radnymi. ABO

Zatwierdzone zmiany w kulturze

Sejmik zmienił statuty podległych samorządowi województwa instytucji: orkiestry „Amadeus” i muzeum w Dobrzycy.

Lipcowe uchwały były formalnym uporządkowaniem wcześniejszych decyzji, o których już pisaliśmy.

W przypadku Orkiestry Kameralnej Polskiego Radia „Amadeus” chodzi o dopisanie ministra kultury i dziedzictwa narodowego jako trzeciego podmiotu współprowadzącego tę jednostkę. Przypomnijmy, że od kilku lat „Amadeus” funkcjonował jako instytucja

kultury Samorządu Województwa Wielkopolskiego i Polskiego Radia. Władze regionu umożliwiają jej bezpieczny byt, przekazując rocznie z budżetu 1,6 mln zł na bieżące funkcjonowanie oraz dodatkowo dotacje celowe, np. na zakup instrumentów. Polskie Radio łoży na orkiestrę 900 tys. zł. Teraz pół miliona złotych dołoży ministerstwo. Jak jednak podkreślano w kwietniu podczas podpisywania porozumienia w tej sprawie, choć dodatkowe pieniądze na pewno się przydadzą, chodzi tu głównie o pre-

stiz, bo na regularne centralne wsparcie mogą liczyć tylko najlepsze instytucje artystyczne.

Sejmik przyjął też projekt nowego statutu Muzeum Ziemiaństwa w Dobrzycy – Zespołu Pałacowo-Parkowego. Ma to związek głównie z niedawnym nabyciem przez województwo zespołu pałacowo-parkowego w Winnej Górze (miejsca związanym z postacią gen. Jana Henryka Dąbrowskiego). W tym obiekcie planowane jest utworzenie muzeum, które będzie oddzia-
łem placówki z Dobrzycy. ABO

Miliony dla gmin

Pomoc o wartości przekraczającej 9 milionów złotych trafi do wielkopolskich samorządów dzięki lipcowym decyzjom sejmiku.

Aż 102 gminy z naszego województwa dostaną po prawie 90 tys. zł na budowę i przebudowę dróg dojazdowych do gruntów rolnych. Łącznie daje to niebagatelną kwotę ponad 8,8 mln zł, która zostanie przekazana samorządom z budżetu województwa. To efekt uchwały sejmiku o udzieleniu pomocy finansowej gminom na prace związane z ochroną, rekulty-

wacją i poprawą jakości gruntów rolnych.

Z kolei 620 tys. zł zostanie wydane na dofinansowanie remontu zalepca szatniowo-sanitarnego przy obiektach sportowych w Wielkopolsce. To kolejna transza rozdysponowana w ramach cieszącego się popularnością samorządowego programu „Szatnia na medal”. Radni podczas lipcowej sesji zatwierdzili przekazanie na ten cel kwot od 50 do 100 tys. zł gminom Dobrzyca, Dopiewo, Jaraczewo, Kraszewice, Łobżenica, Rogoźno i Swarzędz oraz powiatowi wolsztyńskiemu. ABO



Będzie obwodnica i spłata długu

Ważne decyzje finansowe sejmiku.

Głosując podczas lipcowej sesji sejmiku nad zmianami w budżecie województwa i wieloletniej prognozie finansowej regionu, radni podjęli kilka istotnych decyzji dotyczących zwiększenia wydatków (o najważniejszej – dotyczącej szpitala dziecięcego – piszemy na stronie 4). Dyskusję wywołała kwota ponad 400 tys. zł przeznaczona na spłatę jednej z rat kredytu Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Lesznie.

– Sytuacja tej jednostki miała się poprawiać, a szpital wciąż przynosi straty. Co zarząd zamierza z tym zrobić? – pytał Wiesław Szczepański (SLD-UP).

– Z analizy wynika, że do końca roku ten szpital będzie miał problem ze spłatą długów – przestrzegali Zbigniew Czerwiński (PiS).

– Szpital w Lesznie spłaca ogromne zobowiązania z poprzednich lat. Jego sytuacja się ostatnio pogorszyła, ale na pewno nie upadnie – odpowiadał radnym Maciej Sytek z zarządu województwa. – Konieczna jest szersza debata na forum sejmiku o stanie naszych szpitali. Ich sytuacja to w dużej mierze wynik nakładanych odgórnie ministerialnych nowych zobowiązań, noszących znamiona kupowania spokoju społecznego naszym kosztem.

Bez kontrowersji natomiast przyjęto przeznaczenie znacz-



Po głosowaniu sejmiku nad zmianami w budżecie i WPF burmistrz Gostynia Jerzy Kulak wręczył wszystkim radnym plakiety z podziękowaniami za przeznaczenie dodatkowych pieniędzy na budowę obwodnicy tego miasta.

niejszej kwoty (23,5 mln zł) na zwiększenie budżetu budowy obwodnicy Gostynia w ramach drogi wojewódzkiej nr 434. To projekt dofinansowany z WRPO 2014+. Po niedawnym otwarciu ofert przetargowych okazało się, że proponowane przez wykonawców ceny przekraczają planowany budżet inwestycji. Samorząd województwa postanowił jednak dołożyć brakujące środki.

– To trudna decyzja, ale nie wahałem się jej przedstawić radnym, bo Gostyń długo już czeka na te dobre wieści, a na pewno są nimi informacje, że uciążliwy ruch tranzytowy w centrum zdecydowanie się zmniejszy – tłumaczył marszałek Marek Woźniak.

Decyzja radnych ucieszyła obecnego na sesji burmistrza Gostynia Jerzego Kulaka, który z mównicy podziękował za jej podjęcie, a wraz ze współpracownikami wręczył członkom sejmiku Gostynia i powiatu gostyńskiego, jak i kierowcy z całej Wielkopolski – zauważyła przewodnicząca sejmiku Zofia Szalczyk. – To przedsięwzięcie dobrze wpisuje się w nasze strategiczne cele, jakimi są zrównoważony rozwój i zapewnienie integralności przestrzennej województwa.

ABO

Podsumowali udaną olimpiadę

Przed rozpoczęciem lipcowej sesji sejmiku radni wysłuchali podsumowania XXIV Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Sportach Halowych.

Przypomnijmy, że organizatorem tego wydarzenia było województwo wielkopolskie, a przez kilka tygodni maja i czerwca bieżącego roku w kilkunastu miejscowościach naszego regionu (oraz w Zabrzu) rywalizowało około 4000 młodych zawodników. Jak już pisaliśmy, nasze województwo odniosło sukces nie tylko organizacyjny, ale i sportowy – zwyciężając w klasyfikacji medalowej i punktowej.

Na sejmikowym forum olimpiadę podsumował szef jej komitetu organizacyjnego, dyrektor Departamentu Sportu i Turystyki UMWW Tomasz Wiktor, a uczestnicy sesji obejrzeli film obrazujący w skrócie



Radni obejrzeni film podsumowujący zmagania młodych sportowców na wielkopolskich arenach.

zmagania młodych sportowców.

– Niewątpliwie na tych zdjęciach widzieliście państwo przyszłych polskich olimpijczyków – zapewniał marszałek Marek Woźniak, dziękując wszystkim, którzy mieli swój

udział w sukcesie młodzieżowej imprezy.

– Cieszy fakt, że olimpiada przyczyniła się nie tylko do rozwoju kultury fizycznej, ale i do promocji naszego regionu – zwróciła uwagę przewodnicząca sejmiku Zofia Szalczyk. ABO

Zarząd odpowiada

Przedstawiamy wyciąg z odpowiedzi udzielonych na wcześniejsze interpelacje i zapytania radnych.



Marszałek Marek Woźniak

– odpowiadając na interpelację Zofii Szalczyk w sprawie prezentowanej w leszczyńskim Muzeum Okręgowym wystawy „Żużel. 80 lat wrażeń”, poinformował, że dla promocji wystawy wydrukowano ulotki i plakaty, które zawierają, opatrzoną specjalnym znakiem graficznym, informację, że muzeum jest instytucją kultury Samorządu Województwa Wielkopolskiego. Ponadto muzeum deklaruje, że przez cały okres udostępniania ekspozycji media będą otrzymywały komunikaty o niej, zawierające powyższy zapis oraz informację, że wystawa powstała dzięki specjalnemu wsparciu finansowemu SWW.



Wicemarszałek Wojciech Jankowiak

– odpowiedział na interpelację Zofii Szalczyk w sprawie wydłużenia trasy Poznańskiej Kolei Metropolitalnej do Wolsztyna. Wskazał, że pierwotny zasięg PKM określono w 2015 r. jako połączenia kolejowe w obszarze metropolitalnym Poznania o promieniu ok. 50 km. Przy rozważaniu możliwości wydłużenia połączeń PKM do Wolsztyna niezbędne są deklaracje samorządów położonych wzdłuż linii kolejowej Poznań Gł. – Wolsztyn w sprawie solidarnego udziału w pokrywaniu części kosztów uruchomienia przedmiotowych połączeń. Wzrost potrzeb przewozowych w kierunku Wolsztyna jest znany samorządowi województwa z wniosków napływających od pasażerów. Ich zaspokojenie będzie możliwe po rozstrzygnięciu kwestii związanych z zasobami technicznymi (tabor i infrastruktura kolejowa).

– w odniesieniu do interpelacji Mirosławy Kaźmierczak w sprawie oznakowania DK nr 11 od ronda Rataje w Poznaniu do Środy Wlkp. przypomniał, że ruchem na drogach krajowych zarządza Generalny Dyrektor Dróg Krajowych i Autostrad, z zastrzeżeniem, że w miastach na prawach powiatu ruchem na wszystkich drogach publicznych zarządza prezydent miasta.

W związku z tym wystąpiono do prezydenta Poznania i dyrektora oddziału GDDKiA w Poznaniu z pismem popierającym wprowadzenie wnioskowanego oznakowania na wskazanej trasie.

– odniósł się do interpelacji Mikołaja Grzyba. W sprawie budowy ciągu pieszo-rowerowego wzdłuż DW nr 449 na terenie gminy Kobyla Góra poinformował, że z uwagi na długość wskazanej trasy (ok. 13 km) i bardzo duży koszt inwestycji nie ma możliwości budowy ścieżki na całym odcinku. Odpowiadając na zapytanie dotyczące budowy ciągów pieszo-rowerowych wzdłuż DW nr 450 na odcinkach: Doruchów – Zalesie oraz Doruchów – Stara Kuźnica, przekazał, że te zadania ujęte są w rejestrze potrzeb z zakresu poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego, jednak trudno określić termin ich realizacji.

– w sprawie procesu z GDDKiA o odszkodowanie z tytułu zmiany kategorii odcinków dawnych dróg krajowych będących w stanie gorszym niż wynikający ze standardu ich utrzymania w należytym stanie, poinformował Dariusza Szymczaka, że wyrok wydany w I instancji przez Sąd Okręgowy w Poznaniu nie jest prawomocny. W momencie przejścia odcinki dróg były w złym stanie technicznym i należało podjąć kroki zmierzające do wystąpienia z roszczeniami odszkodowawczymi od Skarbu Państwa. Z propozycją rozważenia zasadności takiego kroku wystąpił do zarządu województwa mecenas Jacek Masiota, uzyskując akceptację koncepcji dochodzenia roszczeń. W celu zawarcia umowy zostało wystosowane w trybie ustawy Prawo zamówień publicznych zaproszenie do negocjacji. Wyboru eksperta oraz ustalenia zakresu ekspertyzy i wysokości wynagrodzenia dla Instytutu Badawczego Dróg i Mostów w Warszawie dokonywała Kancelaria Masiota i współpracownicy przy udziale oraz za akceptacją WZDW w Poznaniu.



Członek zarządu województwa Maciej Sytek

– udzielił odpowiedzi na interpelację Mirosławy Rutkowskiej-Krupki, informując, iż modernizacja nawierzchni ścieżek i chodników uwzględniane są w kolejnych planach inwestycyjnych Szpitala Rehabilitacyjno-Kardiologicznego w Kowanówku. Przekazał też informacje o ujęciu wymiany nawierzchni chodników i rozszerzenia systemu oświetlenia terenu w „Planie rewitalizacji parku”, opracowanym na zlecenie szpitala i wdrażanym etapami. Wskazał też, że dyrektor szpitala może wnioskować o przyznanie dotacji na wymianę nawierzchni istniejących ścieżek i chodników z budżetu województwa w 2019 r.



Członek zarządu województwa Marzena Wodzińska

– przekazała odpowiedź na interpelację Marka Sowy w sprawie promocyjnych stawek na przewóz rowerów w Kolejach Wielkopolskich i Przewozach Regionalnych. Organizator publicznego transportu zbiorowego na terenie województwa wielkopolskiego w transporcie kolejowym nie planuje w najbliższym czasie zmiany wysokości opłat za przewóz rowerów – opłata ta pozostanie na dotychczasowym poziomie, jednakowym u obu operatorów, a więc 7 złotych.



Dyrektor Departamentu Kultury UMWW Włodzisław Mazurkiewicz

– odpowiadając w imieniu marszałka na interpelację Zofii Itman w sprawie zaproszeń na koncert z okazji 1050-lecia biskupstwa poznańskiego, poinformował, że archidiecezja poznańska realizowała na rzecz samorządu województwa usługę promocyjną w ramach koncertu zespołu II Divo i zawarta w tej sprawie umowa nie obejmowała przekazania na rzecz zamawiającego zaproszeń. Poinformował również, że wszyscy radni otrzymują od wielu lat zaproszenia na coroczne wydarzenia, których bezpośrednimi realizatorami są departamenty i biura Urzędu Marszałkowskiego.

– poinformował Wiesława Szczepańskiego, że – jak wynika z wyjaśnień udzielonych przez dyrektora Centrum Kultury i Sztuki w Kaliszu Dariusza Grodzińskiego – przekazywana za pośrednictwem mediów społecznościowych informacja o wykorzystaniu pojazdów i sprzętu CKiS w Kaliszu na potrzeby imprezy organizowanej przez partię polityczną PO zawierała wiele nieścisłości oraz że dyrektor Grodziński tę sprawę wyjaśnił w lokalnych mediach. W jego ocenie CKiS, wynajmując odpłatnie na rzecz organizatora wspomnianej imprezy 8 modułów podłogi scenicznej, skorzystało finansowo, natomiast samochody służbowe instytucji nie wykonały w ramach świadczonej usługi żadnego przejazdu wyłącznie na rzecz organizatora.



Pełnomocnik marszałka ds. ochrony informacji niejawnych Elżbieta Ruta-Solarska

– udzieliła w imieniu marszałka odpowiedzi Waldemarowi Witkowskiemu na interpelację złożoną w sprawie ufundowania policji samochodu przystosowanego do kontroli poziomu spalin oraz natężenia hałasu. Przekazała, że w przypadku wpłynięcia do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego wniosku od Komendanta Wojewódzkiego Policji w Poznaniu o dofinansowanie zakupu wymienionego samochodu, wniosek ten zostanie przedłożony Zarządowi Województwa Wielkopolskiego do zaopiniowania.

ABO

Polecamy

Na weekend



Muzeum Okręgowe Ziemi Kaliskiej zaprasza w sierpniu do Rezerwatu Archeologicznego, gdzie zaplanowano „Rodzinne weekendy na Zawodziu”. 11 i 12 sierpnia pod hasłem „Leśna apteka” goście poznają zioła ze średniowiecza: lecznicze i trujące oraz samodzielnie przygotowują ekstrakty i maści. O tym, jak gotowano w średniowieczu, przekonamy się w dniach 18-19 sierpnia („W dawnej kuchni”). Z kolei 25-26 sierpnia zaplanowano „Opowieści skryby”, czyli pogadanki o dawnych kodeksach, psalterzach, bestiariuszach i kronikach.

O badaniach



Do 30 grudnia w Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie można obejrzeć wystawę pn. „Archeologia Gniezna”. Ekspozycja pokazuje historię badań archeologicznych w mieście: sylwetki najważniejszych badaczy, miejsca i stanowiska archeologiczne, w których prowadzono wykopiska, metody badawcze, jakimi się posługiwano, i wiele innych ciekawostek związanych z archeologią. Nie zabraknie też tego, co najcenniejsze, czyli zabytków. Łącznie to ponad 300 znalezisk!

Gra gitara



Przez 3 tygodnie w 23 miejscowościach 21 artystów weźmie udział w niemal 50 wydarzeniach muzycznych. O czym mowa? O tegorocznej, kolejnej edycji „Akademii Gitary”, która rozpocznie się dwoma koncertami inauguracyjnymi: 17 sierpnia w katedrze gnieźnieńskiej i 18 sierpnia w Auli UAM. Cały program festiwalu (wspieranego m.in. przez samorząd województwa) dostępny jest na stronie www.akademiagitary.pl/program. RAK

Dla środowiska i edukacji

Prawie 80 mln zł sięga wartość dofinansowania z WRPO 2014+ projektów wielkopolskich gmin. Umowy na te przedsięwzięcia uroczystie podpisywano w lipcu.

Choć, Kłeco, Krzykosy, Kuślin, Łobżenica, Osieczna i Wijewo – to gminy, które uzyskały dofinansowanie z Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020 na inwestycje z obszaru gospodarki wodno-ściekowej. Umowy z ich władzami podpisał 26 lipca w UMWW marszałek Marek Woźniak. Łącznie wymienione samorządy dostaną aż 60,5 mln zł unijnego wsparcia, a w sumie realizowane przez nie przedsięwzięcia są warte prawie 116 mln zł.

– To inwestycje ważne dla ochrony przyrody i dla poprawy komfortu życia mieszkańców, a obie te rzeczy się przecież łączą – mówił podczas podpisywania umów Marek Woźniak. – To obszar, którego wsparcie długo dyskutowaliśmy z Komisją Europejską. Musieliśmy ich przekonać, że ta sfera wymaga wciąż w naszym regionie sporych nakładów. Bez tego dofinansowania wielu tych inwestycji nie udało się przeprowadzić tak szybko lub może w ogóle.

Te słowa potwierdziły dane prezentowane przez burmistrzów i wójtów omawiających swoje projekty. Jak znaczna to pomoc, obrazuje choćby fakt, że gmina, która rocznie na wszystkie swoje inwestycje może przeznaczyć około 1,5 mln zł, na projekt związany z kanalizacją otrzymała na przykład ponad 6 mln zł dofinansowania.

Warto dodać, że w ramach poddziałania WRPO 2014+ „Gospodarka wodno-ściekowa” zarząd województwa roz-



Marszałek Marek Woźniak podpisywał umowy na dofinansowanie inwestycji wodno-kanalizacyjnych...



...Marzena Wodzińska z zarządu województwa – na wsparcie wykorzystania energii z odnawialnych źródeł...



...a wicemarszałek Wojciech Jankowiak – na projekty wzmacniające kształcenie zawodowe.

dzielił już dotąd niemal 300 mln zł dla wielkopolskich samorządów.

Niewątpliwie korzystny wpływ na nasze otoczenie będą też miały inne inwestycje, tym razem realizowane w południowej części Wielkopolski. 30 lipca umowy na ich dofinansowanie z WRPO 2014+ podpisała w Odolanowie członek zarządu województwa Marzena Wodzińska.

Blisko 4,3 mln zł trafi do gminy Odolanów, 5 mln zł do gminy Czajków (która zrealizuje projekt wspólnie z gminą Kraszewice), a ponad 6 mln zł do gminy Ostrzeszów. Wszystkie one dostały pieniądze na działania wspierające wytwarzanie energii ze źródeł odnawialnych. Wymienione gminy wybudują dla mieszkańców łącznie 1339 instalacji fotowoltaicznych oraz solarnych.

– Dla zapewnienia właściwego rozwoju regionu i poprawy jego atrakcyjności ważne są działania, które skutkują poprawą stanu środowiska, w tym czystości powietrza. Przykładem takich rozwiązań proekologicznych są realizowane przez państwa projekty, które zakładają wykorzystanie odnawialnych źródeł energii poprzez wykonanie instalacji fotowoltaicznych oraz solarnych – mówiła podczas konferencji prasowej towarzyszącej podpisaniu umów w Odolanowie Marzena Wodzińska.

– Warto pamiętać, że regionalny program operacyjny to nie tylko szyny, asfalty i rury

kanalizacyjne, ale też kapitał ludzki. Oprócz wsparcia „twardych” inwestycji WRPO zawiera też komponent z Europejskiego Funduszu Społecznego, a więc ponad 2 mld zł na szeroko rozumiany rynek pracy – przypomniał z kolei wicemarszałek Wojciech Jankowiak.

Podpisał on cztery umowy na dofinansowanie z WRPO 2014+ projektów realizowanych przez samorządy Kalisza i powiatu kaliskiego oraz Centrum Kształcenia Ustawicznego i Praktycznego w Kaliszu. Przedsięwzięcia te związane są z kształceniem zawodowym, zarówno osób dorosłych, jak i młodzieży. Unijne dofinansowanie umożliwi dodatkowe doposażenie laboratoriów, warsztatów i pracowni. Zapewni również podnoszenie kwalifikacji poprzez specjalistyczne kursy i szkolenia.

Podpisanie umów odbyło się 24 lipca w UMWW w Poznaniu. Beneficjenci podkreślali, dlaczego tak ważne jest inwestowanie nie tylko w infrastrukturę: – Dziś właściwie nie ma możliwości, by nie starać się także o tego typu projekty, jak te, które uzyskały dofinansowanie. Bo dobra infrastruktura to jedno, ale musimy zadbać o to, by miał kto z niej korzystać, by ludzie chcieli u nas zaplanować swoją karierę i życie.

O innych przedsięwzięciach zrealizowanych dzięki dofinansowaniu z WRPO 2014+ oraz o związanych z tym programem wydarzeniach piszemy również na stronach 12-13. ABO

Kina będą tuż za rogiem

Samorządy z całej Wielkopolski zgłaszają się do programu budowy kameralnych kin. W lipcu, z udziałem Macieja Sytki z zarządu województwa, debatowano o tym m.in. w Starym Mieście, Mieścisku i Strzałkowie.

Jak już informowaliśmy, samorządy (ale nie tylko) mogą składać wnioski o unijną dotację na ten cel. Do podziału jest 15 mln zł. Dotacja dla jednego kina sięga maksymalnie 150 tys. zł, co oznacza, że w całym regionie może powstać aż 100 tego typu placówek.

Budowa sieci małych sal kinowych (maksymalnie 40 miejsc na widowni), tanich w obsłudze i w utrzymaniu, a jednocześnie zachowujących

zalety współczesnych multiplexów: cyfrową jakość obrazu i dźwięku, to główny cel ogłoszonego przez zarząd województwa konkursu.

– Kino może powstać w domu kultury, bibliotece, remizie strażackiej, przy szkole czy w parafii. Chodzi o miejsce „tuż za rogiem”, do którego mieszkańcy mają blisko i będą tam chętnie zaglądać – wyjaśnia Maciej Sytek z zarządu województwa, który w lipcu trzykrotnie brał udział w spotkaniach propagujących akcję.

W Starym Mieście (20 lipca), Mieścisku (24 lipca) i Strzałkowie (27 lipca) dyskutowano o tym, na co można wydać unijne pieniądze (nawet 85 proc. wartości przedsięwzięcia), jaki jest wkład

własny samorządów (pozostałe 15 proc.), na co zwrócić uwagę podczas realizacji projektu.

– Zainteresowanie jest bardzo duże, co świadczy o tym, że tego typu „orliki” dla kultury są w Wielkopolsce bardzo potrzebne, zwłaszcza w mniejszych miejscowościach – dodaje Maciej Sytek.

Kina mają być m.in. miejscem spotkań mieszkańców, gdzie można nie tylko zobaczyć filmy, których próżno szukać w multiplexach, ale też transmisje na żywo z wydarzeń kulturalnych i sportowych.

Przedsięwzięcie, we współpracy z samorządem województwa, koordynuje w regionie Stowarzyszenie Gmin i Powiatów Wielkopolski. RAK

Sportowe zaplecze

Program „Szatnia na medal”, z którego właśnie skorzystały kolejne wielkopolskie samorządy, cieszy się taką popularnością, że zapowiedziano jego kolejne edycje.

O tym, że samorząd województwa szykuje następną edycję programu, mówił marszałek Marek Woźniak, podpisując 19 lipca w UMWW w Poznaniu umowy na dofinansowanie remontów zaplecza szatniowo-sanitarne przy obiektach sportowych.

Do grona beneficjentów dołączyły w tym dniu: powiat gostyński oraz gminy Łęka Opatowska, Niechanowo, Pleśzew, Powidz i Wągrowiec. Także w lipcu umowy w ra-

mach programu zawarły Baranów, Pniewy i Rakoniewice. Wymienione JST dostaną od województwa od kilkudziesięciu do stu tysięcy złotych.

Przypomnijmy, że celem programu realizowanego przez samorząd województwa jest zbudowanie pozytywnego wizerunku sportu kojarzonego ze zdrowiem i higieną poprzez poprawę warunków ogólnodostępnych budynków szatniowo-sanitarnych przy obiektach sportowych. Samorządy (zainteresowanie skorzystaniem z „Szatni na medal” zgłosiło aż 95 z nich) mogły uzyskać dofinansowanie do 50 procent wartości inwestycji (maksymalnie 100 tys. zł). ABO



Zdaniem gospodarza



Mariusz Senko,
starosta
turecki

Innowacje, Nowoczesne Technologie, Języki Obce (INTJO) – to trzy kluczowe obszary, które stanowią o przyszłości naszego powiatu, są strategią jego rozwoju, a także odpowiedzią na transformację gospodarki w myśl inicjatywy Komisji Europejskiej „Coal and Carbon – Intensive Regions”. To właśnie w zakresie przemysłowej edukacji, opartej o wielojęzyczność, nastawionej na nowoczesne technologie, innowacyjne metody w kształceniu, upatrujemy istotnych rozwiązań będących alternatywą dla końca ery paliwowo-energetycznej w naszym powiecie.

Jednym z najistotniejszych elementów rozwoju powiatu jest wdrażanie inteligentnych rozwiązań we wszystkich aspektach funkcjonowania życia mieszkańców. Nowe technologie wykorzystywane w służbie zdrowia (zapewniające wysoki standard w dostępie do usług medycznych), widoczne w dostępie do administracji publicznej oraz rozwiązania stosowane w obszarze odnawialnych źródeł energii poprawiają komfort życia mieszkańców.

Tym, czym jeszcze powiat turecki wyróżnia się na mapie regionu, są z całą pewnością: pokaźna baza logistyczno-transportowa, innowacyjne meblarstwo, a także współpraca międzynarodowa z głównymi ośrodkami naukowymi i biznesowymi.

Wszystko to sprawia, że powiat turecki jest przestrzenią przyjazną dla mieszkańców i inwestorów.

Na dwóch kółkach

Miłośnicy aktywnego wypoczynku nie będą się nudzić w powiecie tureckim.

Dlaczego w okolicy Turku chętnie przyjeżdżają w wakacje rowerzyści, spacerowicze, poszukiwacze osobliwości przyrodniczych czy miłośnicy ciekawostek historycznych? Jednym z atutów tego terenu jest niewątpliwie dydaktyczny szlak rowerowy „Panorama”, który przebiega przez najatrakcyjniejsze pod względem krajobrazowym, kulturowym i przyrodniczym obszary powiatu.

Podróżujący na dwóch kółkach szlakiem „Panoramy” goście mają do wyboru sześć interesujących etapów i tras: „Przez uroczysko Grzymiszew”, „Dworski – rezydencje istniejące i utracone”, „U podnóża Wzgórz Malanowskich”, „Doliną rzeki Kiełbaski” i „Doliną rzeki Teleszyny” oraz „Szlak jezior powiatu tureckiego”. Każda z tych tras zauroczy nawet najbardziej wymagających turystów. Dlaczego?

Bogata historia tej części Wielkopolski przeplata się z nowoczesnym charakterem powiatu tureckiego. W gminie Brudzew warto zatrzymać się np. w parku przy zabytkowej wozowni z XIX wieku. Z kolei Dobra zaprasza do obejrzenia zespołu dworskiego i parku krajobrazowego z dwustumetrową aleją kasztanowców.

Na co jeszcze warto zwrócić uwagę, zaglądając w te strony?

W gminie Kawęczyn można podziwiać malowniczy krajobraz rzeki Teleszyny, który zalicza się do Uniejowskiego Krajobrazu Chronionego. Zwiedzając gminę Malanów, nie



W Turku warto zwiedzić malowniczy rynek, otoczony kamienicami „z duszą”.

można pominąć mającego ponad 500 lat dębu Bartek i rosnącej w Celestynach sosny pospolitej o obwodzie pnia wynoszącym ponad 330 cm. Natomiast atrakcją turystyczną Przykony jest zbiornik wodny z wyznaczonym miejscem do kąpielii, pomostem, bogatą infrastrukturą rekreacyjną i kompleksem leśnym.

Podróżując po powiecie tureckim, warto też obejrzeć zespół dworski w Tuliszkowie oraz pomniki przyrody (tj. dąb szypułkowy, jesion wyniosły, trójglicznia) znajdujące się w zabytkowym parku w Piętnie. Zwiedzając teren gminy Władysławów, warto zwrócić uwagę na Wyszynę, gdzie znajduje się barokowy kościół pw.

Narodzenia Matki Boskiej. A w stolicy powiatu, Turku, można odpocząć na ławce na malowniczym rynku otoczonym kamienicami „z duszą”.

Ofertę turystyczną regionu wzbogacają historyczne zakątki, obiekty architektoniczne oraz świadectwa dawnej kultury. Na szczególną uwagę zasługuje między innymi górujący nad Turkiem neogotycki kościół pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa z polichromią, witrażami i obrazami sztalugowymi ucznia Jana Matejki – Józefa Mehoffera. W XIX-wiecznym ratuszu mieści się Muzeum Miasta Turku im. Józefa Mehoffera (dawnej Muzeum Rzemiosła Tkackiego).

Powiat turecki można też poznać „od kuchni”. I to smacznej! „Przepisnik – powiat turecki tkany nożem i widelcem” oraz „EKO-przepisnik powiatu tureckiego” – to dwie wyjątkowe publikacje, promowane jako zbiory przepisów pań z kół gospodyń wiejskich, sołectw i stowarzyszeń z terenu powiatu tureckiego.

Wszystkie receptury są kulinarną wizytówką gmin, podkreślają specyfikę lokalnego rolnictwa i przetwórstwa, a co najistotniejsze, mówią o pasjach, zamiłowaniach oraz poszukiwaniach kulinarnych ich autorów. Okazuje się, że zdrowa, ekologiczna kuchnia może być całkiem niedroga i bardzo smaczna.

RAK

Powiat turecki



Lekcja z historii:

Samorząd powiatowy powstał w 1867 r., kiedy ze wschodniej części powiatu kaliskiego wyodrębniono niezależny powiat turecki. W 1916 r. z powodu trudności kadrowych Niemcy połączyli powiaty kaliski i turecki w jeden samorząd, z siedzibą w Kaliszu. W czasach PRL powiat turecki też tracił: w latach 1955-1975 miejscowości leżące na wschodnim brzegu Warty: Borzewisko, Brednia, Chwalborzyce, Grodzisko, Niemiśłów, Pęczniew, Rudniki, Siedlątków, Śpicimierz, Świnice Warckie, Uniejów, Wieleń i Wilanów znalazły się w woj. łódzkim. Funkcjonujący w obecnym kształcie powiat przywrócono w 1999 r.

Powiat turecki w liczbach:

- powierzchnia – 929 km²
- liczba ludności – 84.263
- gęstość zaludnienia – 90,7 os./km²
- mieszkańcy miast – 34,8 proc.
- mieszkańcy wsi – 65,2 proc.

Ciekawostki:

- Legenda głosi, że nazwa stolicy powiatu wywodzi się od tura, zwierzęcia zamieszkującego dawniej okoliczne lasy.
- Wiek XIX i początek XX to okres, kiedy Turku z miasta rzemieślniczo-rolniczego przeobraża się w miasto o charakterze przemysłowym. Proces ten zapoczątkowało przybycie tkaczy z Czech i Saksonii.
- W 1908 r. powstała w Turku pierwsza fabryka włókiennicza, a dalszy rozwój tej branży spowodował, że w funkcjonuje tutaj najbardziej innowacyjne włókiennictwo w Europie.

Sąsiednie powiaty:

- kolski,
- koniński,
- kaliski,
- poddębicki (łódzkie),
- sieradzki (łódzkie).



Wielkopolska przez Witolda Tkaczyka naszkicowana

Późnoklasycystyczny, piętrowy, mury, prostokątny budynek ratusza miejskiego w Turku wzniesiono w II połowie XIX w. Mieści się przy północnej pierzei placu Wojska Polskiego – rynku. Na wieży zamontowano funkcjonujący do dziś unikatowy mechanizm zegarowy. Nad głównym wejściem znajduje się balkon. Za domniemanego projektanta budynku uważa się Jana Janiszewskiego. W okresie międzywojennym w ratuszu mieścił się posterunek miejski policji państwowej. Po II wojnie światowej był siedzibą Miejskiej Rady Narodowej, a później również Urzędu Stanu Cywilnego. W latach 2010-2012 ratusz został gruntownie przebudowany. Ze starej budowli pozostały jedynie ściany zewnętrzne, stropy, dach i schody. Dotychczasowe urzędy przeniesiono w inne miejsce, a budynek został siedzibą Muzeum Miasta Turku im. Józefa Mehoffera.

WT





Wieś w wielkim mieście. W stolicy

20. Jubileuszowe Wojewódzko-Archidiecezjalne Dożynki Wielkopolskie odbędą się 26 sierpnia nad

Tradycją jest, że regionalne wielkopolskie dożynki odbywają się w ostatnią niedzielę sierpnia. Tak będzie i tym razem – wojewódzkie święto plonów zaplanowano na 26 sierpnia.

Tradycją jest też, że to dzięki czynnieniu za plony organizowane jest w różnych częściach Wielkopolski. Wojewódzkie dożynki były już i na północy (np. w Lubaszcu), i na południu (np. w Rawiczu); i na zachodzie (np. Wolsztyn), i na wschodzie (np. Ślesin). Przez dwie dekady święto plonów gościło w małych miejscowościach (np. Lisaków), ale i w większych miastach (Gniezno, Ostrów Wlkp., Piła).

Po raz pierwszy jednak Wojewódzko-Archidiecezjalne Dożynki Wielkopolskie zawiązały do stolicy regionu. Skąd ten wybór? I czy rzeczywiście Poznań nie kojarzy się z rolnictwem?

Rolnicze miasto

Na powyższe pytania odpowiedzieli organizatorzy, którzy 12 lipca spotkali się z dziennikarzami w UMWW, a następnie odwiedzili gospodarstwa starostów dożynek. O zaplanowanym nad poznańską Małą wydarzeniu mówili: marszałek Marek Woźniak, zastępca prezydenta Poznania Jędrzej Solarski i archidiecezjalny duszpasterz rolników ks. Sławomir Grośty.

– Jest wiele znaczących powodów, aby to właśnie w Poznaniu odbyło się regionalne święto plonów – mówił Marek Woźniak. – W ubiegłym roku byliśmy w Gnieźnie, co było powiązane z 600-leciem prymasostwa. A w tym roku postanowiliśmy wspólnie z władzami miasta świętować dożynki w Poznaniu. Poznań organizuje je tu co roku, ale tym razem łączymy siły, wiążąc to z 1050-leciem biskupstwa poznańskiego.

Te wyjątkowe dożynki mają też przypominać inne ważne rocznice: 100-lecie odzyskania niepodległości i wybuchu Powstania Wielkopolskiego oraz 20 lat funkcjonowania samorządu województwa.

– Poznań, o czym nie wszyscy wiedzą, ma też znaczący rolniczy potencjał. Wiele osób uprawia tu grunty lub prowadzi hodowlę zwierząt i warto to pokazać – zaznaczył marszałek.

W administracyjnych granicach stolicy regionu działa ponad 730 gospodarstw rolnych i ponad 300 podmiotów prowadzących działalność zaliczaną do działów specjalnych. „Miejscy rolnicy” gospodarują



Wizyta marszałka Marka Woźniaka u starosty dożynek Jacka Rybarczyka w Krzesinach. W tle widoczne TIR-y na autostradzie A2 i linia kolejowa w kierunku Środy Wlkp.

darują łącznie na 8,4 tys. ha użytków rolnych. Na gruntach ornych, łąkach, pastwiskach, w sadach oraz szklarniach uprawiane są zboża, rzepak, buraki cukrowe i pastewne, ziemniaki, warzywa gruntowe oraz kwiaty i inne rośliny ozdobne. Obok upraw rozwija się również hodowla trzody chlewnej, bydła, owiec oraz koni – łącznie około 3500 sztuk inwentarza. Poza produkcją rolną Poznań może pochwalić się licznymi gospodarstwami, w których działają przetwórcie zajmujące się produkcją surówek z warzyw czy kwaszeniem ogórków i kapusty.

Do tego można jeszcze dodać tradycyjne produkty regionalne (wiele z nich ze specjalnymi certyfikatami unijnymi bądź krajowymi), które w Poznaniu są nie tylko serwowane, ale i wytwarzane. Na czele tej listy z pewnością znajdują się rogalie świętomarcińskie czy kiełbasa biała parzona. W stolicy regionu znaj-

dziemy również gzik wielkopolski, wielkopolski ser smażony, leberkę wielkopolską, marynatę z korbola, poznański pumpernikiel Adama, plyn-dze, kaczkę pieczoną po wielkopolsku, galart, zrazy zawi-jane po wielkopolsku, bigos, ślepe ryby, szare kluski, czerninę, parzybrodę, golonkę po wielkopolsku, rumpuś i wiele, wiele innych.

W cieniu autostrady

– Pamiętam, jak przed laty pracowałem w parafii na poznańskim Piątkowie. Wystarczyło przejść przez tory kolejowe i... już było się jakby na wsi – wspominał ks. Sławomir Grośty.

Crzęciowo tak pozostało do dziś, o czym można się przekonać choćby w gospodarstwie starościny tegorocznych wojewódzkich dożynek Sylwii Kaczmarek. Uprawiając swoje pola na Morasku, nie musi specjalnie wyteżać wzroku, by

dostrzec piątkowskie bloki czy charakterystyczną wieżę telewizyjną.

Największa koncentracja poznańskich użytków rolnych występuje w dzielnicy Nowe Miasto – w Garaszewie, Pokrzywnie, Krzesinach, Mini-kowie, Głuszynie i na Starołęce oraz na Starym Mieście – na Morasku i w Radojewie.

Jak funkcjonują takie gospodarstwa w wielkim mieście, widać u dożynekowego starosty Jacka Rybarczyka. Gdy odwiedzający go organizatorzy święta plonów ustawiali się do pamiątkowego zdjęcia przed jego domem, w tle mieli TIR-y przejeżdżające autostradą A2 i linię kolejową w kierunku Środy Wlkp. A od południa sąsiadem gospodarstwa jest... 31. Baza Lotnictwa Taktycznego, czyli wojskowe lotnisko, z którego regularnie startują samoloty F-16.

– Z jednej strony można mówić o uciążliwości takiego położenia, ale z drugiej – ono

zapewnia, że wciąż możemy tu gospodarować, bo żaden deweloper nie połasi się na taki teren – mówi Jacek Rybarczyk. I liczy, że tak jak on przejął tę gospodarkę po ojcu i dziadku, tak w jego ślady pójdą syn, a może i kilkumiesięczny dziś wnuk...

– Prowadzenie gospodarstwa w Poznaniu ma też sporo plusów – zapewnia starosta dożynek. – Łatwo można korzystać z udogodnień oferowanych przez miasto, blisko jest do różnych urzędów czy agencji rolniczych.

Siła Wielkopolski

O ile gospodarstwa rolne w Poznaniu dla niektórych mogą być zaskoczeniem, o tyle chyba nikogo nie trzeba przekonywać, że Wielkopolska jako region rolnictwem stoi.

W naszym województwie rolnicy gospodarują na obszarze 1,8 mln ha użytków rolnych, co stanowi około 60 procent powierzchni Wielkopolski. Wielkość gospodarstwa rolnego wynosi tu średnio 14,24 ha. Pomimo niekorzystnych warunków klimatycznych oraz glebowych nasi rolnicy osiągają bardzo dobre wyniki produkcyjne. I to w różnych obszarach. Należą do największych producentów zbóż, buraków cukrowych i rzepaku oraz głównych producentów żywności wieprzowego, drobiowego i wołowego, a także mleka. Nowoczesność, wysoka kultura rolna, ale także rachunek ekonomiczny to cechy kojarzące się z wielkopolskim rolnictwem.

– Rolnictwo to warsztat pod chmurką, a rolnik mocno zdany jest na Bożą Opatrzność – przypomina ks. Sławomir

Grośty. Mało sprzyjająca aura była tematem rozmów podczas przeddożynkowej konferencji prasowej oraz w domach starostów.

Tegoroczne warunki wilgotnościowe nie sprzyjały rozwojowi roślin. Zagrożenie suszą występuje na terenie całej Wielkopolski, natomiast 85 procent powierzchni uprawnej jest już dotknięte kłęską suszą. Brak opadów widoczny jest przede wszystkim w uprawach zbóż jarych, gdzie spadek plonów może sięgać nawet 50 procent w stosunku do lat poprzednich. Zboża ozime również są dotknięte suszą – w tym przypadku przewidywany spadek plonów wyniesie 30-40 procent.

Co nad Małą?

I choć poziom tegorocznych plonów może nie skłaniać do wielkiej radości, jednak zawsze warto podziękować – jak podkreślają organizatorzy dożynek: Bogu i ludziom – za to, co udało się zebrać i wyhodować.

Co zatem będzie się działo w niedzielę 26 sierpnia?

O godzinie 12 na maltańskiej Polanie Harcerza otwarta zostanie wystawa rolnicza. Na godzinę 13 zaplanowano rozpoczęcie mszy świętej dziękczynnej, której przewodniczyć będzie abp Stanisław Gądecki, metropolita poznański. Bezpośrednio po modlitwie nastąpi tradycyjny obrzęd dożynekowy, który uświetni Zespół Pieśni i Tańca „Łany”.

Popołudnie nad Małą wypelnia zabawa w występami artystycznymi. Nie zabraknie miasteczka dożynekowego, a w nim m.in. darmowej gróchówki z kotła dla wszystkich. Będzie plac zabaw dla dzieci, wioska ginących zawodów, pokazy maszyn rolniczych i dzieł florystów, pokaz tresury psów i ratownictwa wodnego, wystawa ptaków oraz zwierząt hodowlanych. Jak co roku odbędzie się konkurs na najpiękniejszy wieniec dożynekowy, a ten główny, wojewódzki, zostanie przygotowany przez artystów ludowych związanych z Centrum Kultury i Sztuki w Kaliszu.

Na zakończenie dożynekowego świętowania czeka nas występ gwiazdy wieczoru – o godzinie 20.30 na mecie toru regatowego zagra zespół Bajm.

Organizatorami 20. Jubileuszowych Wojewódzko-Archidiecezjalnych Dożynek Wielkopolskich są samorząd województwa, miasto Poznań oraz arcybiskup metropolita poznański.

Artur Boiński



Trochę miasta, trochę wsi na poznańskim Morasku.



regionu też mamy rolników!

Jeziorem Maltańskim w Poznaniu.

Dożynkowy chleb nad Malcią poniosą gospodarze z Poznania. Kim są starostowie?



Tradycją regionalnych dożynek jest to, że ich starostami są gospodarze z powiatu, w którym odbywa się uroczystość. Poznań to miasto na prawach powiatu, a więc dożynkowy bochen chleba przyniosą osoby, które swoje gospodarstwa prowadzą w granicach administracyjnych stolicy województwa. Kim są ci, którzy 26 sierpnia nad Malcią będą reprezentantami wszystkich wielkopolskich rolników?

Starością dożynek jest w tym roku Sylwia Kaczmarek (na zdjęciu z lewej) z Moraska na północy Poznania. Z mężem Antonim prowadzą gospodarstwo rolne o profilu produkcji roślinnej. Zajmuje ono (niebagatelna – jak na warunki miejskie) powierzchnię 310 hektarów, z czego 170 hektarów stanowią grunty własne, a pozostałe 140 hektarów to ziemia dzierżawiona. Państwo Kaczmarkowie uprawiają żyto, pszenicę, owies, kukurydzę, rzepak, łubin na ziarno. Leżące po przeciwnej stronie miasta Krzesiny (znane głównie z lotniska wojskowego) to z kolei miejsce gospodarowania starosty wojewódzko-archidiecezjalnych dożynek Jacka Rybarczyka (zdjęcie z prawej). Razem z żoną Hanną hoduje tam krowy dojne (obecnie 42 sztuki) oraz prowadzi gospodarstwo rolne o profilu produkcji roślinnej. Warsztat pracy państwa Rybarczyków ma 107,2 hektara, z czego 47 hektarów stanowią grunty własne. Na ich polach znajdziemy: pszenicę ozimą, pszenżyto, żyto, jęczmień jary, owies, kukurydzę na kiszonkę, żyto na sianokiszonkę, łubin, lucernę.

ABO



FOT. ZXA, BOJNSKI



WOJEWÓDZKO-ARCHIDIECEZJALNE
DOŻYNKI
WIELKOPOLSKIE

POZNAŃ
26 / 08 / 2018

Szanowni Państwo,

ten rok nie jest zwyczajny. To rok obfity w jubileusze. Jak zawsze tradycyjnie podzielimy się chlebem z tegorocznej mąki. Pochylimy się nad nim z wdzięcznością i radością – jako owocem pracy ludzkich rąk – świadomi trwałości historii, którą dzień za dniem współtworzymy z minionymi pokoleniami.

W tym roku dziękujemy za nasz chleb, ale też za wolność i za chrześcijańskie dziedzictwo – za 1050 lat trwania biskupstwa poznańskiego, za odzyskaną 100 lat temu niepodległość, za powstanie, które przyniosło polskość Wielkopolsce, za 20 lat samorządu.

Zapraszamy Państwa na poznańską Malcę na 20. Wojewódzko-Archidiecezjalne Dożynki Wielkopolskie – cieszymy się razem świętem chleba i wolnością!

Z wyrazami szacunku

Marek Woźniak
Marszałek Województwa
Wielkopolskiego

Jacek Jaškowiak
Prezydent Miasta
Poznania

Poznań, Malca
Polana Harcerza,
ul. Wiankowa 3

PROGRAM UROCZYSTOŚCI

12.00
Otwarcie Wystawy Rolniczej

13.00
Msza Święta pod przewodnictwem
J.E. Księdza Arcybiskupa Stanisława Gądeckiego,
Metropolity Poznańskiego

Po Mszy Świętej uroczysty **OBRZĘD DOŻYNKOWY**
w wykonaniu Zespołu Pieśni i Tańca „Łany”
Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu

16.30
Program artystyczny

20.30
Koncert Zespołu Bajm

ORGANIZATORZY



Debata z działkowcami

10 września odbędzie się sesja sejmiku, poświęcona rodzinnym ogródkom działkowym.



FOT. SK. P. RATAJCZAK

Rodzinne ogródki działkowe uprawia w Wielkopolsce kilkaset tysięcy osób.

Sejmik Województwa Wielkopolskiego, poza zwykłą, przewidzianą ustawami i aktami prawa działalnością, regularnie inicjuje i organizuje nadzwyczajne wydarzenia. Są one skierowane albo do konkretnych grup (debata z seniorami, dwa Sejmiki Młodzieży Województwa Wielkopolskiego), albo podejmują problemy wybranych sektorów regionalnej gospodarki (spotkania z przedsiębiorcami, rzemieślnikami, itp.). Nie inaczej będzie 10 września, gdy w progach budynku przy al. Niepodległości zagospodzą na specjalnej sesji przedstawiciele rodzinnych ogródków działkowych.

Skąd pomysł organizacji tego typu przedsięwzięć?

– Potrzeba różnych spotkań środowiskowych wynika

wprost z ustawy o samorządzie województwa, który jest tam określony jako regionalna wspólnota samorządowa mieszkańców województwa, a radni wojewódzcy są zobowiązani utrzymywać stałą więź z mieszkańcami i ich organizacjami – wyjaśnia w rozmowie z „Monitorem” przewodnicząca sejmiku Zofia Szalczyk, inicjatorka wielu z tych wydarzeń. – Na sesjach nadzwyczajnych i innych spotkaniach radnych z różnymi grupami mieszkańców regionu jest okazja do głębszego poznania ich problemów, wysłuchania postulatów, itp.

We wrześniu swoje plany, możliwości rozwoju i chęć zacieśnienia współpracy z samorządem województwa przedstawią reprezentanci działkowców, m.in. z trzech okręgów (poznańskiego, pil-

skiego i kaliskiego) Polskiego Związku Działkowców. Omówione zostaną także problemy oraz zagrożenia stojące przed użytkownikami ogródków i działkami stowarzyszeń ich zrzeszających.

– Tego typu spotkania przyczyniają się także do lepszego wypełniania funkcji przez nas, radnych. Poza tym każda podobna inicjatywa pozwala nam popularyzować wiedzę o pracy naszego samorządu – dodaje Zofia Szalczyk.

Dlaczego sejmik wybrał akurat działkowców?

Na terenie Wielkopolski mamy ich pokaźną liczbę. W okręgu poznańskim to ponad 50 tys. działek, a dodając okręgi kaliski i pilski – przeszło 100 tys. działek, biorąc pod uwagę wyłącznie te, sklasyfikowane przez PZD. Przeliczając je na liczbę dział-

kowców, rodzinne ogródki uprawia kilkaset tysięcy osób (2-4 osoby na jedną działkę). Warto też pamiętać, że organizacji zrzeszających użytkowników rodzinnych ogródków działkowych jest znacznie więcej, to nie tylko PZD.

Co przyciąga ludzi młodych i seniorów na działkę? Z jednej strony to szansa na ucieczkę od zgiełku miasta, ażył wśród zieleni, a z drugiej strony to atrakcyjna forma spędzania wolnego czasu czy odreagowania po pracy zawodowej. Nawet jeśli grunt jest żyzny, to warzywa przecież same nie urosną: trzeba przekopać ogródek, przygotować podłoże, pielęgnować uprawy, itp. W zamian mamy świeże i zdrowe produkty, do tego „własnoręcznej roboty”, dzięki czemu z pewnością lepiej smakują. RAK

To nasze hobby

Ze Zdzisławem Śliwą, prezesem poznańskiego okręgu Polskiego Związku Działkowców, rozmawia Piotr Ratajczak



FOT. P. RATAJCZAK

– Kto w XXI wieku uprawia działkę? Przecież marchew, pomidory czy ogórki możemy kupić w warzywniaku za rogiem lub w markecie.

– Zapewniam, że warzywa i owoce z własnego ogrodu smakują zupełnie inaczej. Są smaczne, soczyste, inaczej pachną, co potwierdzają także moje dzieci i wnuki. Działkowcy wiedzą, czym nawożą ziemię, jakie stosują środki ochrony, badana jest też gleba. – Coraz więcej działek zmienia swoją funkcję: zamiast upraw widać tam przystrżony trawnik, trampolinę, zjeżdżalnię dla dzieci, basen. Słowem: rekreacja.

– To prawda, zwłaszcza młodsze pokolenia, które przejmują działki po swoich rodzicach, preferują funkcję rekreacyjną w ogródkach działkowych. Częściowo wynika to pewnie z faktu, że pracując zawodowo i opiekując się dziećmi, nie mają zwyczajnie czasu na kilkugodzinną pielęgnację upraw. To raczej domena seniorów, którzy po przejściu na emeryturę mają świetną alternatywę dla spędzania czasu na kanapie przed telewizorem. Wyjazd na działkę to przecież ruch, wypoczynek na świeżym powietrzu, sposób na odreagowanie stresu, szansa na spotkanie ze znajomymi. To nasz sposób na życie.

– Działki to raczej oferta dla mieszkańców bloków, bo mieszkańcy domów jednorodzinnych mają swoje ogrody.

– To prawda. W blokowisku mamy do dyspozycji co najwyżej balkon, a na nim kwiaty. Dlatego tak potrzebny jest kawałek ziemi, który możemy użytkować. I do tego niedrogo, bo działkowcy nie należą zwykle do potentatów finansowych, są ludźmi mniej zamożnymi, często na emeryturze czy rencie. Działka to prawdziwe hobby dla wielu z nas. Tam zawsze trzeba coś zrobić: naprawić sprzęt, wykosić trawę, wypłenić chwasty, pomóc sąsiadowi. Na działkach nie sposób się nudzić, bo kwitnie tam też życie towarzyskie i kulturalne: mamy m.in. spotkania w kawiarenkach, szkolenia, grille.

– Jak wygląda funkcjonowanie rodzinnych ogródków działkowych (ROD) od strony prawnej?

– Uchwalona przez Sejm RP w 2013 r. ustawa o ogrodach działkowych wyraźnie wskazuje, że ROD są obiektami użyteczności publicznej, że te obiekty mają pełnić określone funkcje wobec lokalnej społeczności. Ustawa precyzuje też, że ROD mogą otrzymywać wsparcie, zarówno z budżetu centralnego i skarbu państwa, jak i od organów administracji samorządowej. Stąd pomysł, by samorząd województwa włączył się do debaty o działalności ogrodów działkowych. Chcemy zainteresować radnych osiągnięciami i planami oraz wyzwaniem. – Krytycy wskazują, że ogrody działkowe to „prywatyzowanie” przestrzeni publicznej: chodzi m.in. o utrudnienie dostępu do terenów rekreacyjnych i zielonych.

– Idea ogrodów otwartych dla społeczeństwa zadaje kłopot tym twierdzeniom. Otwieramy bramy ROD dla młodzieży, osób niepełnosprawnych, dla stowarzyszeń i organizacji pozarządowych. Mamy im do zaoferowania zieleni, infrastrukturę sportową i rekreacyjną, domy działkowca, kawiarenki, itp. I wcale nie musi to oznaczać zmniejszenia bezpieczeństwa, czego boją się niechętni tej idei, bo ono jest naszym priorytetem.

– Jakiek są zagrożenia dla funkcjonowania ogrodów działkowych?

– Mamy problem z uzyskaniem terenów zastępczych za grunty, które ROD (z różnych przyczyn) musiały zwolnić. Jeśli na użytkowanym przez nas terenie zaplanowano drogę, linię tramwajową albo inną inwestycję, musimy usunąć ogródki. Często walczyliśmy o decyzje lokalizacyjne, by zabezpieczyć nasze interesy w tym względzie. Innym kłopotem są meldunki na działkach i stałe tam zamieszkiwanie, ale tutaj winna jest nieśpójność prawa.

– Ile kosztuje działka? Jak ją zdobyć?

– Można przejąć teren po rodzicach czy krewnych albo kupić na rynku. Zadbana działka, z krzewami, altaną drewnianą czy murowaną, może kosztować nawet 25 tys. zł. To jednak maksymalna stawka, bo są też działki warte 5-10 tys. zł, w które trzeba jednak włożyć więcej pracy. Płacimy nie za własność terenu (ziemia należy do skarbu państwa lub samorządowi), nie za prawo do jej użytkowania (to jest bezpłatne), tylko ponosimy zwrot nakładów, które na utrzymanie terenu (nasadzenia, budowa altany, infrastruktury) poniósł zbywca.



Dla wielu działkowców uprawa „kawałka” ziemi jest sposobem na życie i alternatywą dla siedzenia przed telewizorem.



Młodsze pokolenia coraz częściej wybierają funkcję rekreacyjną ROD, stąd: skoszony trawnik, huśtawki, zjeżdżalnię, itp.



Poznańskie „naj” – fakty i mity

Czym (nie) powinna chwalić się stolica Wielkopolski?

S twierdzenie, że dzieje stolicy Wielkopolski i losy osób mieszkających w Poznaniu (kiedyś i obecnie) są fascynujące, jest truizmem. A jednak badacza przeszłości niepokoi, bawi, a niekiedy irytuje dość często spotykane tu zjawisko niedoceniań własnej przeszłości i osiągnięć. Nieumiejętność ich propagowania, reklamowania – niekiedy uzasadniana potrzebą zachowania skromności – jest zastępowana swoistym, trudnym do pojęcia, kompleksem, zachęcającym do naśladownictwa, reagowania na zasadzie „albośmy to jacy, tacy”. Zupnie niepotrzebnie.

Na wzór innych

Tak już w 1923 roku pojawiła się „Skałka” poznańska – w niczym niepodobna do tej z Krakowa, a po ostatniej wojnie – „hołd pruski” wielkiego mistrza krzyżackiego Hansa von Tieffena przed królem Janem Olbrachtem; przyrównywano ten w gruncie rzeczy rutynowy akt prawny do słynnego, krakowskiego, z 1525 roku. Wykopaliszka wokół Bramy Wronieckiej przyniosły kolejną „sensację”: odkrycie barbakanu, podobno nieustępującego temu w Krakowie. Tymczasem już z ryciny Brauna i Hogenberga z 1617/1618 roku wiadomo, że było to najzwyczajniejsze umocnienie przedbramie. W latach 1965-1972 przy ul. św. Marcin postawiono bliźniacze wysokościowce „Alfa”, będące ni mniej, ni więcej, tylko pomniejszoną kopią warszawskiej Ściany Wschodniej przy ul. Marszałkowskiej. Przez wiele lat opowiadano o „jedynym zwycięskim powstaniu” – tym z lat 1918-1919, podczas gdy nie tylko nie było to jedyne powstanie zwycięskie, ale jedno z czterech zwycięskich (1806-1807, 1809, 1918-1919 i 1921), w których Wielkopolanie uczestniczyli. Przed kilkoma laty udało się w porę zatrzy-



FOT. S.Y.A. BOIŃSKI

Odkryte pozostałości najstarszej murowanej świątyni chrześcijańskiej na ziemiach polskich zostały udokumentowane jedynie skromną płytą w bruku...

mać powstanie legendy poznańskiej „Godziny W” (chodziło o godzinę wybuchu Powstania Wielkopolskiego), która emocjonalnie miała być odpowiednikiem takiej godziny, ale w Warszawie, 1 sierpnia 1944 roku. Pomijając już różnice rangi, to i prawdziwość tej godziny pozostawiała wiele do życzenia. I tak dalej, i tak dalej...

Tymczasem Poznań wcale nie musi odwoływać się do wzorców z innych części kraju, nie musi tworzyć sztucznych legend, nie ma najmniejszego powodu do kompleksów. Problem jednak w tym, że... mało kto o wyjątkowości Poznania wie. Wydarzenia i zjawiska wielkie są tu traktowane jako coś naturalnego, oczywistego i nie zwraca się na nie uwagi. A jest czym się pochwalić.

Niewykorzystana Dobrawa

Zacznijmy od autentycznej sensacji, odkrytej już przed dziesięć laty. W 2009 roku zespół archeologów pod kierunkiem prof. Hanny Kócki-Krenz, badając pozostałości po palatium książęcym na Ostrowie Tumskim, tuż

przy południowej ścianie kościoła pw. Najświętszej Maryi Panny in Summo odsłonił doskonale zachowane fundamenty kaplicy, datowanej na X wiek. Wszystko wskazuje, że są to pozostałości kaplicy pałacowej z czasów Dobrawy; zresztą pośrodku były zachowane ślady grobu, przypuszczalnie samej księżnej lub Jordana – pierwszego biskupa poznańskiego.

Pani profesor niezwłocznie nas poinformowała, zespół realizujący program „Mój Poznań, moja Wielkopolska”. Pamiętam emocje związane z oglądaniem i analizą zabytku. Okazuje się, że są to pozostałości najstarszej murowanej świątyni chrześcijańskiej na ziemiach polskich, starszej od wawelskich, najbliższej roku 966. Był to „hit nad hitami”, sensacja na skalę krajową. Audycja została zaprezentowana na antenie, w prasie ukazało się kilka zdawkowych materiałów i... zapanowała cisza. Gdyby podobne wydarzenie nastąpiło w Warszawie czy w Krakowie, błyskawicznie znalazłoby się zakonserwowane i odpowiednio wyeksponowane. Na

pewno nie byłoby udokumentowane skromną płytą w bruku uliczki i spowite milczeniem w czasie obchodów 1050-lecia chrztu Mieszka w 2016 roku. Zmarnowano znakomitą okazję do wyeksponowania autentycznego ewenementu i podniesienia rangi miasta na (nie tylko religijnej) mapie kraju. Wieść głosi, że rozwa-

➤➤ **Stolica Wielkopolski nie ma powodu do kompleksów wobec innych miast Polski i nie potrzebuje sztucznie tworzonych legend.**

żana jest możliwość wyróżnienia relikwii kaplicy Dobrawy. Ale kiedy i w jakiej formie?

Młody zamek, wielka szopka

Opodal, na Komandorii, znajduje się mieszany pod względem stylów kościół pw. św. Jana Jerozolimskiego. Jest to jedna z nielicznych na ziemiach polskich świątyń w stylu romańskim – ale zbudowanych z cegły. Przyzwyczajeni do romańskich budow-

li wznoszonych z kamiennych ciosów, nie zdajemy sobie sprawy, że nie zawsze tak było. Jeden z takich wyjątkowych kościołów znajduje się w Poznaniu. Czas powstania świątyni podkreśla już typowo romański, kamienny portal wejściowy.

W stolicy Wielkopolski jest też największa w Europie szopka bożonarodzeniowa: w kościele pw. św. Franciszka Serafickiego przy placu Bernardyńskim. Już kilka tygodni przed świętami zakonnicy budują konstrukcję owego teatrum, które zajmuje cały chór (czyli w kościołach zakonnych – prezbiterium). Co roku są zmiany w scenografii, pojawiają się nowe elementy ruchome, efekty świetlne. W 2017 roku niektóre figury „wkroczyły” nawet do nawy głównej świątyni. W czasie świąt Bożego Narodzenia przybycie do tego kościoła i kontemplowanie szopki jest ważnym akcentem poznańskiej tradycji.

Jednym z najmłodszych zamków w Europie jest siedziba cesarza Wilhelma II przy ul. św. Marcin w Poznaniu. Otwarty w sierpniu 1910 roku jest najmłodszą siedzibą monarchią w Europie, a zara-

Jak na wieży Eiffla

W 1911 roku, z okazji otwarcia Wystawy Wschodniemieckiej na polach wsi Łazarz, udostępniono publiczności palmiarnię w parku Wilsona. Początkowo rośliny znajdowały się na powierzchni 534 m kwadratowych, w porównaniu z dzisiejszym obiektem była to budowla skromna, lecz na owe czasy prezentowała się znakomicie, imponująco. Poznańska palmiarnia, rozbudowana w dwudziestolecie międzywojennym, uległa silnym uszkodzeniom w czasie ostatniej wojny. W latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku zaszła potrzeba postawienia nowej palmiarni, ze względu na ochronę roślin – przez nadbudowanie z chwilowym zachowaniem poprzedniej budowli w środku. Poznaniacy pamiętają ówczesną zbójkę aluminium z przeznaczeniem na konstrukcję obiektu. Dziś poznańska palmiarnia, z powierzchni 4600 m kwadratowych, jest największym obiektem tego rodzaju w Polsce i jednym z największych w Europie – o czym w mieście mało kto wie. W dziesięciu pawilonach można poznać nie tylko rośliny, ale i egzotyczne zwierzęta, a możliwość karmienia (zawsze zgodniałych) ryb jest wielką atrakcją dla dzieci.

Wreszcie w Poznaniu jest inny wyjątkowy zabytek, choć niedostępny powszechnie: winda zainstalowana w latach 1910-1911 w budynku Towarzystwa Ubezpieczeniowego „Union” przy placu Wolności 14. To charakterystyczny, zaokrąglony gmach przy narożniku przy ul. 3 Maja, zaprojektowany przez najsłynniejszego poznańskiego architekta Rogera Sławskiego. Drewniana, przeszklona winda, z charakterystycznymi zdobieniami, wyjęta jak ze scenografii starego filmu, znakomicie zachowana, niezawodnie działa do dziś. Niemal wszystkie części są autentyczne, sprzed ponad stu lat, a firma Carl Flohr, która ją wykonała, budowała windy także do paryskiej wieży Eiffla. Dziś prawdopodobnie jest to najstarsza winda w Polsce, wciąż działająca na pierwotnych częściach. Nie można jej na co dzień oglądać – ale jest.

To tylko kilka przykładów na to, że stolica Wielkopolski nie ma powodu do kompleksów wobec innych miast Polski i nie potrzebuje sztucznie tworzonych legend. Trzeba tylko przełamać fałszywą skromność i uważnie rozglądać się dookoła. Powodów do dumy znajdziemy wiele.

Marek Rezler



Poznańska palmiarnia to największym taki obiekt w Polsce i jeden z największych na naszym kontynencie.



Otwarty w sierpniu 1910 roku Zamek Cesarski jest najmłodszą siedzibą monarchią w Europie.

Pochwal się projektem WRPO!

Napisz, wyślij zdjęcia, video, notatki prasowe.

zmieniamywielkopolske@umww.pl

Fundusze Europejskie Program Regionalny

Rzeczpospolita Polska

SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO

Unia Europejska Europejskie Fundusze Strukturalne i Inwestycyjne

Ciąg dalszy rozmów z marszałkiem

W Poznaniu o edukacji i transporcie, w Lesznie o produktach lokalnych.

Poruszyliśmy już o spotkaniach konsultacyjnych w Pile, Kaliszu i Koninie. O strategii rozwoju województwa na najbliższą dekadę dyskutowano również w Poznaniu i Lesznie. To ostatnie miasta (stolice subregionów), w których zbierano informacje potrzebne do zdiagnozowania sytuacji w Wielkopolsce. Będą one punktem wyjścia do opracowania nowej strategii rozwoju województwa po 2020 roku.

Lekcje z przedsiębiorcami

Subregion poznański (tzw. Wielkopolska centralna) to najlepiej rozwinięty obszar naszego województwa. Nie oznacza to jednak, że nie trzeba tutaj dalej inwestować. Tematem chętnie podejmowanym przez uczestników konsultacji była kwestia edukacji. Zaproponowano kontynuację idei lokalnych ośrodków wspierania edukacji (LOWE), jako miejsc organizacji i animacji edukacji pozaformalnej i nieformalnej dla osób dorosłych. Mówiono też o konieczności dostosowania edukacji do potrzeb rynku pracy. Obecni na spotkaniu młodzi ludzie sygnalizowali potrzebę nauki przedsiębiorczości i włączenia w ten proces lokalnych przedsiębiorców.

W Poznaniu i okolicach wciąż istnieje potrzeba tworzenia miejsc integracji i aktywności społecznej. Wśród zgłaszanych propozycji znalazły się: stworzenie przestrzeni coworkingowych dla mikro i małych przedsiębiorców (dającej możliwość indywidualnej lub zespołowej pracy w wynajętej przestrzeni), także poza dużymi miastami, uruchomienie świetlic społecznych, w ramach których młodzież, w szczególności z gmin podmiejskich, mogłaby spędzać czas pozalekcyjny.

Ważna dla uczestników spotkania była sprawa połączeń drogowych i kolejowych. Na pierwszy plan wysuwała się inwestycja na pierścieniu wokół Poznania, także domknięcia III ramy komunikacyjnej. Pojawił się postulat dotyczący dalszego rozwoju Poznańskiej Kolei Metropolitalnej w układzie pierścieniowym, z uwzględnieniem takich połączeń jak np. Starołęka-Franowo-Kobylnica.

Istotny był także głos przedstawicieli Lasów Państwowych, związany z potrzebą realizacji inwestycji w zakresie małej retencji wodnej i ochrony przeciwpożarowej lasów. Dyskutowano też o zanieczyszczeniu powietrza i odpływie mieszkańców Poznania do sąsiednich gmin.



Na spotkanie w Poznaniu licznie przybyli leśnicy.

Starzejemy się

W Lesznie mówiono sporo o rolnictwie. Postulowano, aby w nowej strategii nie zabrakło wsparcia dla rolników w zakresie rozwoju produktów lokalnych i regionalnych. Jest to ważne w kontekście zachowania tradycji rolniczych, dziedzictwa kulturowego i przeciwdziałania ubożeniu wsi. Mówiono też o wsparciu edukacyjnym dla rolników w przetwórstwie produktów rolnych, za-

kładaniu małych warsztatów i rozwoju agroturystyki.

Należałoby także pogłębić, a następnie uzupełnić przyszłą strategię o kwestię starzenia się społeczeństwa. To nie tylko problem Leszna, ale całego społeczeństwa. Brakuje tu działań skierowanych na opiekę senioralną.

Istotna dla przyszłej strategii powinna być ocena stanu opieki zdrowotnej w Wielkopolsce. Ze względu na starzenie się społeczeństwa rośnie zapotrzebowa-

nie na dobrej jakości opiekę, szczególnie opiekę senioralną. Nie zabrakło również głosów o szerszym zastosowaniu energii z OZE, a także o braku rozwiązań systemowych w sprawie zmniejszających się zasobów wody (tzw. stepowienia Wielkopolski).

Spotkania już za nami, ale można jeszcze wypełnić ankietę konsultacyjną, która jest dostępna na stronach internetowych: www.wrot.umww.pl i wrpo.wielkopolskie.pl (także w wersji online). MARK

WRPO 2014+ w liczbach

15 powiatowych urzędów pracy otrzymało dotacje na aktywizację zawodową osób bezrobotnych i poszukujących pracy. Dzięki tym pieniądzom osoby w trudnej sytuacji zawodowej będą mogły wrócić na rynek pracy poprzez np. założenie własnej firmy.

2 gminy należące do Piłskiego Obszaru Strategicznej Interwencji (Piła i Szydłowo) otrzymały ponad 700 tys. zł na rozbudowę systemu szybkiego reagowania w stanach klęski i katastrof. Na podobne działanie 580 tys. zł otrzymał powiat koniński.

3 mln zł otrzymało WOD-KAN Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji SA na realizację projektu „Odprowadzanie wód opadowych i roztopowych z terenu miasta Ostrowa Wielkopolskiego do rzeki Ołobok – budowa zbiornika retencyjnego, zabudowa separatorów na wylocie kanalizacji deszczowej do Strugi Ostrowskiej, odbudowa Strugi Ostrowskiej”.

55 mln zł na B+R

Nasz kraj słabo wypada na tle państw UE pod względem innowacyjności. Według tzw. Sumarycznego Wskaźnika Innowacyjności (SII) zajmujemy 24. miejsce, mimo że od 2016 roku jesteśmy zaliczani do grupy umiarkowanych innowatorów.

Inwestycje w badania i rozwój mogą tę sytuację zmienić. W ramach WRPO 2014+ został ogłoszony konkurs z poddziałania „Wsparcie infrastruktury B+R w sektorze nauki”. Do poddziału jest w nim 55 mln zł.

W konkursie mogą wystartować jednostki naukowe i ich konsorcja, uczelnie, a także konsorcja naukowo-przemysłowe. Projekty muszą wpisywać się w inteligentną specjalizację zapisaną w strategii rozwoju województwa. Pieniądze można otrzymać na budowę infrastruktury, a także jej rozbudowę lub przebudowę (adaptację koniecznych obiektów) czy zakup aparatury potrzebnej do badań. Wnioski można składać do 21 września.

Szczegóły na stronie wrpo.wielkopolskie.pl. MARK

Sobota z funduszami europejskimi na Malcie

8 września odbędzie się trzecia edycja imprezy „zaBIEGAJ o FUNDUSZE”. Nie zwlekaj, zapisz się do 3 września.

Możliwość przebiegnięcia jednego lub dwóch okrążeń wokół jeziora (dystans 10,8 km lub 5,4 km) to tylko pretekst do tego, aby przyjść w drugą sobotę września nad Maltę w Poznaniu. W wydarzeniu „zaBIEGAJ o FUNDUSZE” chodzi przede wszystkim o to, aby skorzystać z konsultacji unijnych, poszerzyć swoją wiedzę na temat funduszy europejskich, dowiedzieć się, o jakie środki z UE można się ubiegać. Tego dnia nie zabraknie też specjalnie przygotowanych atrakcji, m.in. będzie można poćwiczyć z trenerami oraz wziąć udział w konkursach wiedzy o funduszach. Przy oka-



FOT. ARCHIWUM BENEFICJENTA

W zeszłorocznej edycji w biegu wzięło udział ponad 500 zawodników – zarówno profesjonalistów, jak i amatorów. W tym roku organizatorzy liczą na pobicie tego wyniku.

zji biegu beneficjenci opowiedzą o swoich unijnych inwestycjach oraz o korzyściach, ja-

kie dzięki nim osiągnęli, podzielą się również swoimi doświadczeniami.

Tegoroczna akcja rozpocznie się o godzinie 10, natomiast zawodnicy ze startu głównego

ruszą o godzinie 11 (od strony toru regatowego). Udział w biegu jest bezpłatny, a dla najlepszych przewidziane są nagrody rzeczowe. Minimalny wiek uczestników to 16 lat, niepełnoletni muszą mieć zgodę rodzica lub opiekuna, który powinien być obecny podczas weryfikacji.

Aby zapisać się na bieg, należy zarejestrować się on-line na stronie internetowej www.bieg.wielkopolskie.pl. Tam również będzie można znaleźć szczegółowe informacje.

Dla każdego biegacza przewidziano pakiet startowy oraz pakiet finishera, a w nich między innymi numer startowy, wodę i medal. Zwycięzcy natomiast otrzymają wartościowe nagrody rzeczowe. MARK



Postuchaj jak zmienia się Twoja okolica

Audycje o WRPO 2014+:

- Eska Leszno – sobota, godz. 8.00
- Radio Złote Przeboje Poznań – poniedziałek, godz. 10.30
- Eska Piła – środa, godz. 6.40
- Meloradio Konin – poniedziałek, godz. 14.30
- Meloradio Poznań – wtorek, godz. 19.00
- Meloradio Opole – środa, godz. 19.00



Świetlice podwórkowe dla dwóch tysięcy dzieci

Harcerze z naszego regionu zaangażowani są w pomoc najmłodszym mieszkańcom, realizują projekt „Wielkopolskie podwórka”.

Tym razem unijne wsparcie skierowane zostało do dzieci i młodzieży, w szczególności wywodzących się ze środowisk wiejskich. Mieszkając w mniejszej miejscowości, nie trzeba być skazanym na nudę – przekonują harcerze. Wręcz przeciwnie, można uczestniczyć w działaniach, które służą rozwojowi kompetencji społecznych. Te – jak wiemy – są kluczowe w dorosłym życiu.

Dobra robota

Krzyś, Wojtek, Magda. Choć mieszkają niedaleko, poznali się dopiero w świetlicy. Do tej pory bezproduktywnie spędzali czas, kręcąc się po podwórkach. Teraz nie mają chwili na nudę. Raz w tygodniu przychodzą do świetlicy, gdzie mogą uczestniczyć w grach integracyjnych i inspirujących zajęciach edukacyjnych. Otrzymują też specjalne wyzwania domowe, które wykonują wspólnie po lekcjach. Z niecierpliwością czekają też na biwaki i wypadki za miasto... A wszystko dzięki projektowi unijnemu „Wielkopolskie podwórka” (dotacja z WRPO 2014+ to 5,2 mln zł) realizowanemu przez Związek Harcerstwa Polskiego Wielkopolska



FOT. ARCHIWUM BENEFICENTA

Zajęcia odbywają się w miejscach naturalnych spotkań dzieci i młodzież.

Chorażew. Jest on adresowany do dzieci i młodzieży z mniejszych środowisk odczuwających silną potrzebę akceptacji i wsparcia, zarówno w sferze edukacyjnej, jak i społecznej.

– Młodzi bywają zagubieni, bez pomysłu na przyszłość. Wielu przeżywa trudne emocje i nie potrafi sobie z nimi poradzić. Podejmujemy kroki, aby rozbudować ofertę dla naj-

młodszych i dać im alternatywę, czyli stworzyć atrakcje, jakich młodzi potrzebują – mówi hm. Tomasz Kujaczyński, komendant wielkopolskiej chorągwi Związku Harcerstwa Polskiego.

Ogromna skala

Projekt ruszył w styczniu 2018 r. W 55 miejscowościach działa już 90 świetlic podwórkowych w formie placówek wsparcia dziennego. Powstały one w powiatach: złotowskim, pilskim, konińskim, leszczyńskim, ostrowskim, poznańskim, jarocińskim, wolsztyńskim, kępińskim, śremskim, tureckim, kościańskim, ostreszowskim oraz w Poznaniu. Placówki koordynowane są przez dwanaście centrów wspierania świetlic podwórkowych. W najbliższych tygodniach powstaną kolejne. Łącznie w ciągu dwóch lat z oferty może skorzystać blisko dwa tysiące dzieci! Każda świetlica prowadzona jest przez wychowawcę i wolontariuszy.

Program świetlic skupia się na wspieraniu i rozwijaniu tak potrzebnych w dorosłym życiu kompetencji społecznych i obywatelskich. – Pracujemy w małych grupach, maksymalnie

piętnastoosobowych, dzięki czemu możemy dobrze poznać naszych podopiecznych, rozpoznać, czego najbardziej potrzebują, w jakich obszarach trzeba wzmocnić ich kompetencje, jak pomóc im pokonać słabości, a czasem zwyczajnie porozmawiać – mówi hm. Tomasz Kujaczyński. – Działamy między innymi w oparciu o metodę harcerską, która zakłada służbę, czyli czynną, pozytywną postawę wobec świata i drugiego człowieka; braterstwo – przyjacielskie i serdeczne nastawienie do innych oraz pracę nad sobą, a więc nieustanne kształtowanie i doskonalenie własnej osobowości. Dla uczestników projektu harcerze przygotowali szeroki wachlarz warsztatów edukacyjnych, muzycznych, plastycznych, w trakcie których mogą wyrażać własną ekspresję. Wiele pozytywnych emocji wśród najmłodszych budzą też zajęcia terenowe – rajdy i biwaki, podczas których mogą odпочać od zgiełku miasta i sprawdzić się w polowych warunkach. „Wielkopolskie podwórka” pomocą objęły już ponad 1,2 tys. dzieci! Rekrutacja trwa.

Łukasz Karkoszka
(opr. MARK)

WRPO 2014+ NA SKRÓTY

BRZEZINY: Zakończyła się termomodernizacja tamtejszego magistratu. Budynek urzędu zyskał nowy wygląd. W ramach inwestycji, która kosztowała 360 tys. zł, ocieplono ściany, wymieniono okna i drzwi, wykonano nową elewację. Aż 85 proc. tej kwoty stanowiło dofinansowanie unijne w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych dla rozwoju Aglomeracji Kalisko-Ostrowskiej (ZIT dla rozwoju AKO).

CZEMPIŃ: Przy tamtejszym dworcu kolejowym powstał węzeł przesiadkowy. Wybudowano przy nim trzy nowoczesne parkingi mogące pomieścić blisko 150 aut i kilkadziesiąt rowerów, do tego przejścia podziemne pod torami, a w budowie jest jeszcze kilka kilometrów ścieżek prowadzących do stacji. Koszty wyniosły blisko 12 mln zł, z czego 10 mln zł to dotacja unijna z ZIT dla MOF Poznania.

STARE MIASTO, STRZAŁKOWO I MIEŚCISKO:

W tych miejscowościach odbyły się konferencje zachęcające samorządy do uczestnictwa w trwającym konkursie WRPO 2014+ na małe kina społecznościowe (poddziałanie 4.4.1 „Inwestycje w obszarze dziedzictwa kulturowego regionu”). Pomyślną wydarzeń było Stowarzyszenie Gmin i Powiatów Wielkopolski (we współpracy z Urzędem Marszałkowskim w Poznaniu), które planuje wystartować w konkursie, ale w partnerstwie z wielkopolskimi samorządami. Stowarzyszenie ma w tym względzie spore doświadczenie. W 2017 roku z gminnymi instytucjami kultury pilotażowo zrealizowało budowę czterech takich kin. W trwającym konkursie o dotacje mogą starać się gminy, domy kultury czy stowarzyszenia – samodzielnie lub w partnerstwie ze SGIPIW. Konkurs potrwa do końca sierpnia, do podziału jest 15 mln zł.

Całą rodziną na szlaku WRPO. Dokąd na wycieczkę?

Wakacje w pełni! To nie czas, by siedzieć w domu. Dla naszych czytelników przygotowaliśmy propozycję wycieczki szlakiem Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego. Zobaczcie, ile atrakcji na was czeka!

Część z nas nadal nie ma pomysłu na spędzenie wolnego czasu w ciekawy sposób. Inni daleko szukają inspiracji, tymczasem Wielkopolska ma tak wiele do zaoferowania, również w sferze turystyki. Przedstawiamy zatem trzy niezwykle miejsca, które dzięki

wsparciu z WRPO 2014+ zyskały niepowtarzalny charakter i przyciągają turystów nie tylko z naszego regionu, ale nawet z całej Polski. Co ciekawego można znaleźć w Muzeum Rolnictwa? Jak wygląda nocne widowisko plenerowe opowiadające o historii Polski? Wreszcie – czym zastąpili w naszym kraju olenderscy osadnicy? Tego wszystkiego dowiesz się, ruszając na wycieczkę z naszym poradnikiem.

Naszą wyprawę rozpoczynaemy w Szreniawie, gdzie znaj-



FOT. ARCHIWUM

duje się jedyne w swoim rodzaju, należące do największych w Europie – Muzeum Narodowe Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego. To gratka dla tych, którzy szukają wytchnienia od wielkomiejskiego

zgiełku, szklanych wieżowców i sunących ulicami tłumów. Szreniawskie muzeum pozwala wczuć się w klimat wsi nie tylko tej współczesnej, ale i dawnej, sielskiej, spokojnej... Dziś już tak odległej.

Przez ponad 50 lat istnienia placówki zgromadzono tu blisko 20 tys. eksponatów dokumentujących dorobek kolejnych pokoleń mieszkańców polskiej wsi: ich życia kulturowego, duchowego, przedmiotów codziennego użytku. Zwiedzający zobaczą m.in. wystawę dawnego rzemiosła

i zapoznają się ze specyfiką pracy bednarza, kowala czy... piwowara, któremu poświęcono osobną ekspozycję. Łącznie goście mogą zobaczyć ponad 30 wystaw tematycznych.

Cały artykuł o atrakcjach Szreniawy, Olandii, Parku Dziecięcego oraz innych ciekawych miejsc z Wielkopolski można przeczytać w e-magazynie „Nasz Region” (3/2018), dostępnym bezpłatnie na stronie wrpo.wielkopolskie.pl. Zachęcamy do lektury!

Dominik Wójcik (opr. MARK)

Więcej funduszy na świetlice i domy kultury

Wielkopolska przeznaczy dodatkowe 12 mln zł na odnowę wsi w ramach PROW 2014-2020.

Zadząd Województwa Wielkopolskiego podjął 26 lipca uchwałę w sprawie ogłoszenia kolejności przysługiwania pomocy wnioskodawcom ubiegającym się o unijne środki na inwestycje w obiektach pełniących funkcje kulturalne. Nabór przeprowadzono w marcu tego roku.

Potencjalni beneficjenci PROW złożyli 87 wniosków. Po etapie oceny punktowej 56 projektów ma szansę na dofinansowanie. Zadania te uzyskały bowiem co najmniej 16 punktów, a ich koszty mieszczą się w kwocie stanowiącej 150 proc. limitu przewidzianego dla województwa wielkopolskiego w rozporządzeniu ministra rolnictwa i rozwoju wsi. Warto podkreślić, że po lipcowej zmianie rozporządzenia limit ten został zwiększony ponad trzykrotnie.

– Zainteresowanie pomocą finansową w zakresie inwestycji w świetlice wiejskie oraz obiekty, które stanowią ośrodki kultury w mniejszych miejscowościach, jest bardzo duże. Mając to na uwadze, od kilku miesięcy staraliśmy się o zwiększenie limitu środków na tego typu za-



Nowa świetlica wiejska w Sątopach w gminie Nowy Tomyśl powstała dzięki funduszom z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013. W obecnej perspektywie programowej na tego typu zadania województwo wielkopolskie przeznacza ponad 17,5 miliona złotych.

daniami. Dzięki temu pula pieniędzy dostępnych dla Wielkopolski wzrosła z 1,3 mln euro do 4 mln euro – mówi wicemarszałek Krzysztof Grabowski.

Wsparcie finansowe dotyczy przedsięwzięć zakładających budowę, przebudowę lub wyposażenie

budynków pełniących funkcje kulturalne, w tym świetlic i domów kultury. Inwestycje muszą być realizowane w miejscowościach liczących do 5 tysięcy mieszkańców, a obiekty dostępne dla ogółu społeczeństwa, w tym również dla osób z niepełnosprawnościami.

Beneficjentem pomocy, przyznawanej w formie refundacji kosztów, mogą być gminy lub instytucje kultury, dla których organizatorem jest jednostka samorządu terytorialnego.

Listy informujące o kolejności przysługiwania pomocy zostały wcześniej opublikowane również dla zadań polegających na kształtowaniu przestrzeni publicznej oraz ochronie zabytków i budownictwa tradycyjnego.

W zakresie kształtowania przestrzeni publicznej gminy województwa wielkopolskiego złożyły w kwietniowym naborze 38 wniosków. 15 z nich zostało skierowanych do dalszej oceny. Zakres wsparcia dla tego

typu inwestycji obejmuje prace budowlane, zakup nowych urządzeń lub wyposażenia, a także roślin wieloletnich.

Z kolei o pieniądzu na ochronę zabytków i budownictwa tradycyjnego mogły starać się gminy oraz instytucje kultury, dla których organizatorem jest jednostka samorządu terytorialnego.

Zainteresowanych tego typu wsparciem jest 16 gmin. Poza budową lub przebudową obiektów, pracami konserwatorskimi i restauratorskimi, przedmiotem dofinansowania może być również m.in. zakup eksponatów.

Projekty wnioskodawców poddawane są obecnie dalszej weryfikacji, która wyłoni listę beneficjentów. Umowy na dofinansowanie przedsięwzięć będą podpisywane jesienią tego roku.

Łączna pula środków, jaką województwo wielkopolskie przeznacza w ramach tegorocznych naborów na odnowę wsi, przy obecnym kursie euro wynosi 35 milionów złotych.

Jak sobie radzą z grantami lokalne grupy działania?

Ponad 5,5 miliona złotych trafiło dotychczas do lokalnych grup działania na sfinansowanie projektów grantowych w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

Nabory wniosków prowadzone są przez LGD zgodnie z harmonogramami i tematyką przyjętą w strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność. Projekty zakładają wykonanie co najmniej dwóch zadań o wartości od 5 do 50 tysięcy złotych. Grantobiorcami mogą być pełnoletnie osoby fizyczne, zamieszkałe lub prowadzące działalność na obszarze objętym strategią, a także osoby prawne lub jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej, mające siedzibę na tym obszarze. Limit środków przypadający na jednego grantobiorcę sięga 100 tysięcy złotych.

– Granty realizowane za pośrednictwem LGD są dogodną formą dofinansowania inicja-



Stowarzyszenie „Wrota Wielkopolski” z powiatu kępińskiego realizuje projekt pn. „Nowoczesna baza rekreacyjno-kulturalna na obszarze Wrót Wielkopolski w 2018 roku”. Na zdjęciu od lewej: Izabela Mroczek – dyrektor Departamentu PROW UMWW, wicemarszałek Krzysztof Grabowski oraz przedstawiciele stowarzyszenia: prezes Grzegorz Grzunka i członek zarządu Katarzyna Kołcio-Kraus.

tyw oddolnych. Mogą z nich korzystać również te podmioty, które nie mają możliwości ubiegania się o fundusze

w ramach innych działań. Dodatkowym plusem jest fakt, że projekty te są finansowane w 100 proc. z pieniędzy pu-

blicznych – podkreśla Izabela Mroczek, dyrektor Departamentu Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich w Urzę-

dzie Marszałkowskim w Poznaniu.

Tematyka projektów grantowych jest bardzo zróżnicowana. Dofinansowaniem objęte zostają takie przedsięwzięcia, jak: budowa i przebudowa niekomercyjnej infrastruktury, np. turystycznej, rekreacyjnej lub kulturalnej, organizacja imprez oraz wydanie publikacji promujących obszar lokalnej grupy działania. Lokalne grupy działania, realizując projekty grantowe, stawiają też na aktywizację społeczeństwa, w tym włączenie społeczne osób zależnych, ale również prowadzenie działań edukacyjnych zwiększających lokalną tożsamość lub świadomość ekologiczną. Unijne pieniądze pomagają zachować dziedzictwo obszaru LGD, pieniądze przeznaczone są także na pobudzenie aktywności organizacji pozarządowych.

Do tej pory umowy na dofinansowanie grantów podpisali przedstawiciele 14 lokalnych grup działania: Stowarzyszenia

„Dolina Noteci” z powiatu chodzieskiego, Stowarzyszenia „KOLD” z powiatu nowotomyńskiego, Lokalnej Grupy Działania „Trakt Piastów” z powiatu gnieźnieńskiego, Stowarzyszenia „Ostrzeszowska Lokalna Grupa Działania” z powiatu ostrzeszowskiego, Turkowkiej Unii Rozwoju T.U.R. z powiatu tureckiego, Stowarzyszenia „Solna Dolina” z powiatu kołskiego, Stowarzyszenia „Wspólnie dla Przyszłości” z powiatu pleszewskiego, Stowarzyszenia „Wielkopolska z Wyobraźnią” z powiatów krotoszyńskiego i gostyńskiego, Stowarzyszenia „Solidarni w Partnerstwie” z powiatu konińskiego, Stowarzyszenia „Unia Nadwarciańska” z powiatu słupeckiego, Stowarzyszenia „Dolina Wełny” z powiatu wągrowieckiego, Stowarzyszenia „Kraina Trzech Rzek” z powiatu obornickiego, Lokalnej Grupy Działania „Z Nami Warto” z powiatu wrzesińskiego oraz Stowarzyszenia „Wrota Wielkopolski” z powiatu kępińskiego.



Zadbajmy wspólnie o bezpieczeństwo

Mimo wakacji służby dbają o edukację najmłodszych.

Wakacje to czas zabawy oraz wypoczynku dzieci i młodzieży na półkoloniach, koloniach, obozach, wczasach rodzinnych. Właściwe zachowanie się i przestrzeganie zasad bezpieczeństwa podczas takich wyjazdów gwarantuje spokojny pobyt oraz uniknięcie sytuacji zagrażających życiu i zdrowiu.

Co roku Straż Miejska Miasta Poznania wraz z policją i Wojewódzkim Ośrodkiem Ruchu Drogowego w Poznaniu aktywnie uczestniczą w spotkaniach z dziećmi, prowadząc prelekcje, pogadanki na temat bezpiecznych zachowań podczas spędzania wolnego czasu. Funkcjonariusze udzielają praktycznych porad z zakresu udzielania pierwszej pomocy oraz wypoczynku: nad wodą, w lesie, na wsi czy w mieście. Informują o potencjalnych zagrożeniach, powodowanych często nieostrożnością i nieuwagą oraz uczą zasad postępowania w kryzysowych sytuacjach.

Akcja „Bezpieczne wakacje” jest ważnym elementem w działalności Straży Miejskiej, ponieważ może bezpośrednio przyczynić się do zwiększenia bezpieczeństwa, zwłaszcza wśród dzieci i młodzieży. W czasie wakacji organizowane są w Poznaniu półkolonie, a strażnicy spotykają się z dziećmi i przypominają im podstawowe zasady prawidłowego zachowania się nad wodą, na drogach publicznych i w innych niebezpiecznych miejscach. Nabyta wiedza i umiejętności na pewno przydadzą się w późniejszym okresie.

Widoczny wygrywał

Jedną z form zapobiegania zagrożeniom pieszych na drodze jest zapewnienie możliwości ich dostrzeżenia przez kierujących pojazdami ze znacznej odległości. Przepisy wymagają od pieszych stosowania elementów odblaskowych po zmroku i poza obszarem zabudowanym, ale i w innych okolicznościach ich stosowanie może znacząco wpłynąć na poprawę bezpieczeństwa pieszych. Warto pamiętać o zakładaniu choćby najmniejszych elementów odblaskowych. Czasami ich posiadanie, zwłaszcza w niekorzystnych warunkach pogodowych,



FOT. M. SZYKOR

Podczas upałów często zapominamy o ostrożności nad wodą.

wych, może mieć decydujące znaczenie dla bezpieczeństwa pieszych.

W ostatnich dniach czerwca strażniczeki Zespołu Profilaktyki SMMP wraz z przedstawicielami WORD w Poznaniu odwiedzili poznańskie przedszkola nr 23, nr 64 oraz nr 75. Okazją do spotkań był kolejny, wspólnie realizowany projekt profilaktyczny na rzecz poprawy bezpieczeństwa najmłodszych mieszkańców naszego miasta. Tym razem podczas zajęć edukacyjnych dotyczących bezpiecznych zachowań na drodze najmłodszym przekazano kamizelki oraz elementy odblaskowe ufundowane przez poznański WORD. W kamizelkach przedszkolaki będą mogły bezpiecznie uczestniczyć w plenerowych zajęciach, bo „widoczny na drodze jest bardziej bezpieczny”.

Baw się i wypoczywaj

W lipcu odbyło się wiele profilaktycznych spotkań z najmłodszymi mieszkańcami Poznania. Na kolejnych turnusach półkolonii nowych uczestników odwiedzali przedstawiciele różnych służb i instytucji, dla których bezpieczeństwo dzieci jest priorytetem.

9 lipca w Młodzieżowym Domu Kultury nr 2 strażniczeki i policjanci z KP Poznań Stare Miasto, wspólnie z przedstawicielem WORD, przypomnieli półkolonistom najważniejsze

zagadnienia bezpieczeństwa podczas różnych form wypoczynku. Apelowali: „baw się i wypoczywaj bezpiecznie” oraz „widoczny wygrywa”.

Na zaproszenie Fundacji Wspierania Twórczości, Kultury i Sztuki ARS strażniczeki omówiły z uczestnikami zajęć również najważniejsze zasady bezpieczeństwa, o których nie należy zapominać podczas letniego wypoczynku. Wspólnie przypomniano numery telefonów alarmowych i zasady wzywania pomocy w sytuacjach zagrożenia. Funkcjonariuszki omówiły zasadę ograniczonego zaufania, konieczną w kontakcie z osobą obcą.

Z kolei na zaproszenie dyrektorki przedszkola „Tomcio Paluch” funkcjonariuszki odwiedziły najstarszych wychowanków. Podczas pogadanki przypomniano o bezpiecznym korzystaniu z letnich atrakcji. Rozmawiano o bezpiecznej podróży samochodem, obowiązkowo w foteliku i zapiętych przez dorosłych pasach bezpieczeństwa. Poruszono także problematykę ochrony środowiska: jesteśmy częścią przyrody, więc powinniśmy wszyscy dbać o nią w sposób szczególny, bo stan otoczenia zależy głównie od nas samych.

Na zakończenie spotkań dzieci otrzymały elementy odblaskowe, kodeks rowerzysty, folder o zasadach bezpieczeństwa nad wodą oraz koloro-

wanki edukacyjne związane z segregacją odpadów.

Dla rowerzystów

Podczas wakacji strażnicy miejscy wspólnie z funkcjonariuszami z komisariatów policji Poznań Północ oraz Nowe Miasto prowadzili kampanie profilaktyczno-edukacyjne, mające na celu eliminowanie negatywnych zachowań uczestników ruchu drogowego. Rozsądne zachowania na drodze oraz promowanie wiedzy na temat środków poprawy bezpieczeństwa to mniej błędów popełnianych przez kierujących pojazdami. Bezpieczeństwo rowerzystów w ogromnej mierze zależy od ich dobrej widoczności.

Prowadząc działania z policją w ramach „Miejskiego programu działań Policji na rzecz bezpieczeństwa kierujących rowerami na lata 2018-2020”, funkcjonariusze zachęcali napotkanych na drodze rowerzystów do dbałości o obowiązkowe wyposażenie ich pojazdów. Ponadto apelowali do użytkowników dróg o powszechne stosowanie elementów odblaskowych. Uczestnikom ruchu drogowego przekazano opaski, kamizelki oraz informatory edukujące o przepisach drogowych. Wspólna akcja Policji i Straży Miejskiej (podobne działania będą kontynuowane) skierowana była do dzieci, młodzieży, dorosłych i seniorów.

Bezpieczniej nad wodą

W słoneczną i upalną niedzielę 22 lipca kilkaset osób odwiedziło wspólne stoisko profilaktyczne gnieźnieńskich policjantów i Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Poznaniu na terenie Ośrodka Wypoczynkowego w Skorzęcinie, jednego z największych kompleksów wypoczynkowych w Polsce. Wszystko to w ramach Studia Lata Radia Plus Gniezno.

Dla wypoczywających nad wodą przygotowano różne atrakcje. Zorganizowano konkursy dla dzieci i starszych, rozdano kilkaset kamizelek i elementów odblaskowych (zwłaszcza najmłodszym uczestnikom ruchu drogowego) oraz kodeksy z przepisami dla rowerzystów. Dorośli mogli założyć alkoholowe i narkotyczne, by przekonać się, jak zachowuje się nasz organizm pod wpływem alkoholu i środków odurzających.

Przez kilka godzin na terenie kompleksu w ramach akcji „Kreć mnie bezpieczeństwo nad wodą” policjanci promowali bezpieczne zachowania, udzielali porad, wskazówek, odpowiadali na wiele różnych pytań, które kierowali do nich wypoczywający.

Podczas radiowych wejść „na żywo” komendant powiatowy policji w Gnieźnie, oficer prasowy, profilaktyk społeczny oraz specjalista do spraw bezpieczeństwa ruchu drogowego odpowiadali na pytania związane z bezpieczeństwem. Przypomniano wspólną akcję prowadzoną z radiem pod nazwą „Posłuchaj głosu dziecka”, poruszono temat nietrzeźwych kierowców, Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa, dzielnicowych, bezpieczeństwa pieszych, zażywania narkotyków i dopalaczy, a także bezpieczeństwa na terenie kompleksu w Skorzęcinie.

Mamy nadzieję, że wszystkie nasze działania, podejmowane przez różne podmioty w czasie letnich miesięcy, wpłyną na poprawę bezpieczeństwa na drogach, nie tylko podczas wakacji.

*Strażnicy Zespołu Profilaktyki SMMP KP Policji Gniezno
Marek Szykor WORD Poznań*

Rowerowy konkurs

Macie pomysł na ciekawą wycieczkę rowerową? Zgłoście się do wakacyjnego konkursu.

Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Poznaniu od wielu lat podejmuje różnorodne działania na rzecz poprawy bezpieczeństwa na drogach, inicjując i wspierając wiele przedsięwzięć o charakterze informacyjnym oraz edukacyjnym, adresowanych m.in. do dzieci i młodzieży. Przykłady?

Wspomagamy szkoły w tworzeniu pracowni wychowania komunikacyjnego oraz miasteczek ruchu drogowego, przekazujemy pomoce dydaktyczne i wydawnictwa edukacyjne, dzięki czemu pedagodzy uczący wychowania komunikacyjnego mogą lepiej prowadzić zajęcia przygotowujące najmłodszych do bezpiecznego poruszania się po drogach.

Podczas wakacji też nie powinniśmy zapominać o bezpieczeństwie. Dlatego podobnie jak w poprzednich latach, staramy się docierać, wspólnie z policjantami i strażnikami miejskimi (w ramach akcji profilaktycznych i edukacyjnych) do mieszkańców Wielkopolski i turystów odpoczywających w naszym regionie, by propagować bezpieczne zachowania na drodze oraz kulturę jazdy.

W ramach tej działalności zapraszamy uczniów szkół podstawowych z Poznania i powiatów gnieźnieńskiego, międzychodzkiego, nowotomyskiego, obornickiego, poznańskiego, szamotulskiego, średzkiego, śremskiego i wrzesińskiego do konkursu na propozycje wycieczki rowerowej. Celem konkursu jest wsparcie idei aktywnego wypoczynku, promocja mikroregionów Wielkopolski oraz propagowanie bezpieczeństwa ruchu drogowego wśród najmłodszych.

Czekamy na ciekawe opisy trasy rowerowej wraz z wszelkimi atrakcjami, jakie można spotkać podczas jej pokonywania. Praca powinna zawierać autorskie informacje, takie jak: opis trasy, mapy, rysunki (szkice), zdjęcia dokumentujące atrakcje na trasie. Preferowana długość trasy to 15-25 kilometrów (wycieczka jednodniowa). Interesujące będą również propozycje rozwiązań umożliwiających poprawę bezpieczeństwa na tych drogach.

Więcej informacji i regulamin dostępne na stronie internetowej www.word.poznan.pl.

Marek Szykor WORD Poznań

WOJEWÓDZKA RADA BEZPIECZEŃSTWA RUCHU DROGOWEGO W POZNANIU

www.brd.poznan.pl



Redaguje zespół: Sławomir Brandt, Ryszard Fonzychowski, Wojciech Głuszak, Maciej Bednik, Piotr Monkiewicz, Marek Szykor, Dariusz Fleischer
Adres redakcji: WORD, 61-623 Poznań, ul. Wilczak 53, tel. 61 829-01-88

wysledzone

Jak się robi mleko, jak masło, a jak serek? Komu jak komu, ale członkom sejmikowej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi takie rzeczy wypada wiedzieć! A że przewodniczącym tego gremium Czesław Cieślak jest jednocześnie prezesem Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Kole, o zdobyciu stosownej praktycznej wiedzy nie było trudno.

Wybrała się zatem w lipcu komisja na wyjazdowe posiedzenie do kolskiej mleczarni. Żeby wszystko było zgodnie ze stosownymi przepisami, radni i towarzyszące im osoby przed wejściem do części pro-

dukcyjnej zakładu musieli wdziać na siebie odpowiednią odzież ochronną. Musimy przyznać, że na nas zrobił spore wrażenie widok pań i panów radnych, których na co dzień mamy okazję obserwować przeważnie w garniturach i garsonkach! Uważniejsza obserwacja zdjęcia nasunęła nam jeszcze dwa spostrzeżenia. Po pierwsze, to ciekawe, w jak różny sposób można nosić czepek ochronny... Po drugie, nawet w stroju roboczym niektórym udało się zachować pewne elementy ubioru charakterystyczne tylko dla nich...



Uczestnicy wyjazdowego posiedzenia komisji podczas zwiedzania mleczarni w Kole.

powieszone



Jak donosimy w innym miejscu, wdzięczny za przeznaczenie odpowiedniej kwoty na budowę obwodnicy Gostynia burmistrz tego miasta pofatygował się na sesję sejmiku, by osobiście podziękować radnym za podjętą decyzję. Na tym jednak władze tego miasta nie poprzestały. W pobliżu siedziby samorządu województwa zawiś wielki billboard o treści „Obwodnica dla Gostynia – Gostyń dziękuje za dobre decyzje”. Co prawda nie uściślono, komu i za co składane są te podziękowania, ale już marszałek i jego urzędnicy, wyglądając codziennie przez okna swoich biur, dobrze to wiedzą... Znając skalę inwestycji prowadzonych przez samorząd województwa (na drogach, torach, boiskach, w szpitalach, szkołach, teatrach czy muzeach) w całym regionie, tak sobie myślimy, że jeśli w ślady Gostynia pójdzie teraz choć część beneficjentów, okoliczności Urzędu Marszałkowskiego czeka prawdziwy billboardowy boom!

nadesłane

Na adres e-mailowy redakcji przychodziły już różne oferty: począwszy od matrymonialnych, przez biznesowe, aż po propozycje przejęcia spadków/majątków po zamożnej rodzinie zza oceanu. Trudno zatem nas czymś zaskoczyć! A jednak z pocztowego spamu „wylapaliśmy” w lipcu taką oto wiadomość: „Witam. Potrzebuję przesłać informacje o suplementach na grzybicę i kandydozę oraz suplement na trądzik. Czy jest Pani gotowa na ową wiadomość?”. Oczywiście! Tylko, że w redakcji „Monitora” kobiet (jeszcze) nie ma, trądzik młodzieńcy pożegnaliśmy kilkanaście (by nie pisać kilkadziesiąt) lat temu, możemy skorzystać ewentualnie z preparatu na grzybicę, bo magiczne słowo „kandydoza” nie nam niestety nie mówi (przynajmniej przed zajrzeniem do Google).

podpatrzone



Jak widać, marszałek Marek Woźniak nie oparł się pokusie sfotografowania... czarnej owcy. Malutka owieczka urodziła się niedawno w gospodarstwie państwa Kaczmarków na poznańskim Morasku, które marszałek i jego urzędnicy odwiedzili w ramach wizyt u starostów regionalnych dożynek. Jagnię wywołało falę macierzyńskich uczuć u rzeczniczki marszałka Anny Parzyńskiej-Paschke, co jej szef natychmiast udokumentował w swoim telefonie.

monitorujemy radnych

>> Rafał Żelanowski: Pozytywista, co się nie schamił



- >> **Jestem radnym, bo...** zawsze chciałem zmieniać rzeczywistość.
- >> **Gdy po raz pierwszy zasiadłem w sejmikowych ławach...** trochę byłem zaskoczony, ponieważ różniło się to od tego, co znałem z rady miasta.
- >> **W samorządzie najchętniej zmienilibym...** żeby było więcej samorządu! To znaczy, by samorzady miały uprawnienia większe niż mają obecnie.
- >> **Kiedy wracam z sesji sejmiku...** najczęściej muszę się zająć innymi moimi zawodowymi obowiązkami.
- >> **Gdy słyszę „autorytet”, myślę...** że dziś trudno o autorytety – takie, które wszyscy akceptują, które są uniwersalne. Zawsze przemawiali do mnie pozytywiści i praca organiczna. Takie autorytety to na przykład Hipolit Cegielski czy Karol Marcinkowski, którzy zmieniali rzeczywistość przez ciężką pracę i nie poddawali się przeciwnościom, nie poddawali szczególnie obcej władzy.
- >> **Mój ulubiony bohater to...** taki typ postaci, jak Rick Deckard, główny bohater filmu „Blade Runner”.
- >> **Słowo, które najlepiej opisuje mój charakter, to...** „Zwariowany”?
- >> **Największym zaskoczeniem dla mnie były ostatnio...** zmiany w Polsce. Moja wyobraźnia nie potrafiła tego przewidzieć...
- >> **Gdybym mógł cofnąć czas...** niczego bym specjalnie nie zmieniał.
- >> **Moje największe marzenie to...** W moim wieku ludzie już raczej nie żyją marzeniami, tylko planami. Tych mam zaś dużo, głównie w moim zawodzie medycznym.
- >> **Nigdy nie mógłbym...** Nie odpowiem wprost... Staram się tak żyć, żeby na koniec móc spojrzeć w lustro i powiedzieć sobie, że się nie schamiłem.
- >> **Przepadam za...** muzyką i historią.
- >> **Nie znoszę...** takiej bezczelności, gdy ktoś idzie w zaparte w swoich oczywistych kłamstwach.
- >> **Gdy jestem głodny...** najlepszy jest tatar!

Monitor Wielkopolski – magazyn samorządowy



Wydawca: Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego – Kancelaria Sejmiku
al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, tel. 61 62-67-030, fax 61 62-67-031
Rada Programowa: Krzysztof Grabowski, Tatiana Sokółowska (zastępczyni przewodniczącej),
Zofia Szalczyk (przewodnicząca), Dariusz Szymczak, Waldemar Witkowski, Maciej Wituski (sekretarz)
Redakcja: Artur Boiński (redaktor naczelny), Piotr Ratajczak (sekretarz redakcji)
Adres redakcji: al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, pokój 842, tel. 61 62-67-036,
fax 61 62-67-031, e-mail: monitor@umww.pl, www.monitorwielkopolski.pl
Materiałów nie zamówionych nie odsyłamy. Zastrzegamy sobie prawo do redakcji tekstów.
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń.
Publikacje promocyjne w Monitorze Wielkopolskim można zamawiać pod numerem telefonu 61 62-67-036.



>> **Rafał Żelanowski**
>> ur. 29 lipca 1967 r., Ostrów Wlkp.
>> lekarz, kierownik Oddziału
Psychiatrycznego WSZ w Kaliszu
>> wybrany z listy PO w okręgu nr 5
>> 11.083 głosy